

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sobota 8. listopada 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administr. 26-77

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Akcja niemiecko-ukraińska przeciw Polsce.

Ważne dla inwalidów.

Warszawa. (j. — telef.). Z dniem 31 grudnia br. upływa termin zgłaszania roszczeń dla zaopatrzenia ze skarbu państwa przez inwalidów wojennych, wdowy i sieroty po inwalidach i poległych. Po tym terminie żadne roszczenia nie będą uwzględnione.

DONIOSŁY WYNALEZEK POLAKA

Praga. (PAT.). Starszy radca Urzędu górnego w Morawskiej Ostrawie, Polak, Roman Mogielnicki, wynalazł indykator do stwierdzenia istnienia w szybach gazów wybuchowych. Indykator ten jest niezwykle dokładny i zastąpić ma używane dotychczas lampy benzynowe. Aparat wykazuje zawartość w powietrzu kopalnianem wodoru już przy ilości 0,1 procent. Jest on połączony z używaną w kopalniach lampą elektryczną.

„WOJNA W R. 1929”.

Warszawa. (j. — telef.). W tych dniach opuści prasę książka gen. broni Lucjana Żeligowskiego p. t.: „Wojna w r. 1929”. Praca gen. Żeligowskiego omawiając wypadki wojenne 1920 r. poddaje krytyce studjum gen. Sikorskiego pt.: „Nad Wisłą i Wkrą”.

ODEBRANIE DEBITU.

Warszawa. (PAT.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debit pocztowy czasopismu „Ost-Europäische Korrespondenz”, wychodzącemu w Berlinie z powodu antypolskiego charakteru.

WKRÓTCE ROZPOCZNIE SIĘ PROCES O ZAMACH NA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). Sprawa Jagodzińskiego i towarzyszy, oskarżonych o przygotowanie zamachu na marszałka Piłsudskiego, znajdzie się w końcu bieżącego miesiąca na wokandzie sądu okr. w Warszawie.

Sledztwo w tej sprawie jest już na ukończeniu. Objęło ono większe rozmiary, niż początkowo przypuszczano i wskutek tego rozprawa, która miała się odbyć w początkach bieżącego miesiąca, musiała ulec ponownemu odroczeniu.

WÓJCIAKOWI ZMNIEJSZONO KARĘ DO JEDNEGO ROKU.

Warszawa. (j. — telef.). W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy rozpatrywał głośną sprawę Józefa Wójcika, który w maju 1929 roku zranił z rewolweru przybyłych do niego dwóch poruczników 36 pp. Cebrowskiego i Nowackiego. Sąd okr. skazał Wójcika na 2 lata więzienia. Sąd apelacyjny karę ograniczył do 1 roku. obrońcy Wójcika wnieśli skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

„PEPEGE” Polski Przemysł Gumowy T. A. w Grudziądzu podaje niniejszem do wiadomości, że jej wyroby gumowe kaloszy i śniegowców modeli na rok 1930/31 są do oglądnięcia

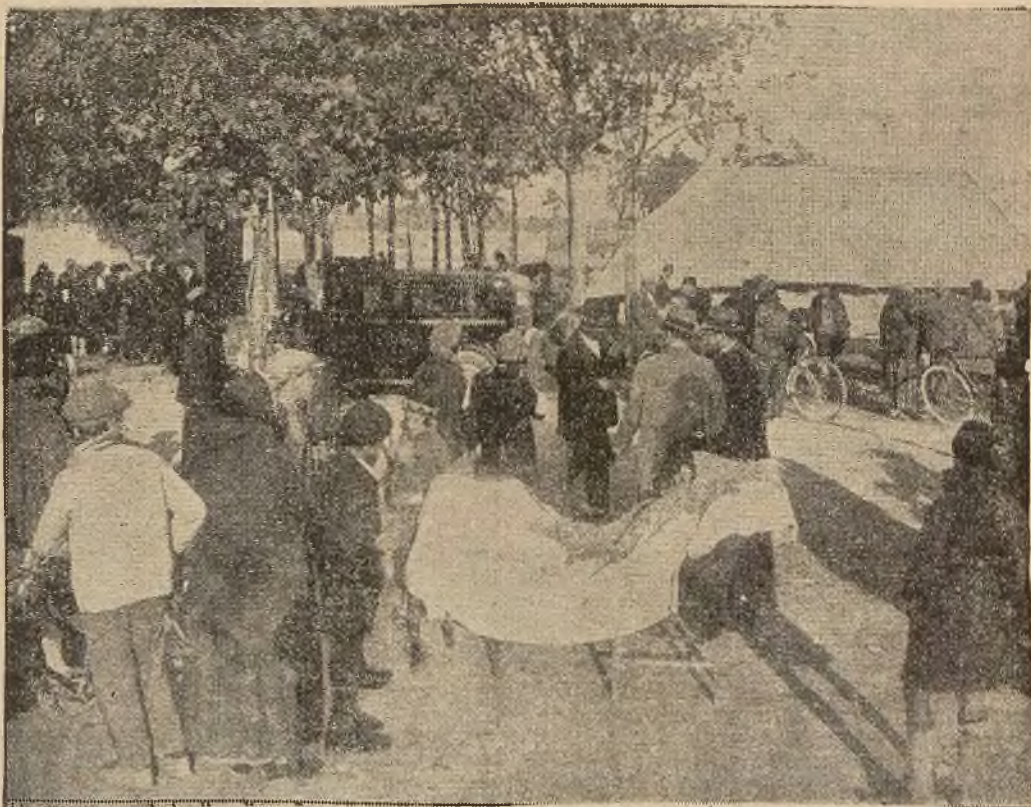
u firmy **I. SCHLEIER**, gł. skład obuwia, Legjonów 35 Lwów

w specjalnie na ten cel urządzonej wystawie, — trwającej

TYLKO 3 DNI.

5751

Ofiary ostatniego trzęsienia ziemi we Włoszech.



(xy) Ostatnie trzęsienie ziemi we Włoszech pociągnęło za sobą mnóstwo ofiar w ludziach. Prócz kilkudziesięciu zabitych naliczono wielką liczbę osób ciężko i lekko rannych.

Rycina nasza przedstawia szpital polowy pod namiotami w pobliżu dotkniętej trzęsieniem ziemi Ancony. Na przednim planie widzimy kobietę ranną, którą z powodu braku miejsca umieszczono na noszach.

Spokoju i rozwagi.

W miarę, jak zbliżamy się do terminu wyborów nieomal z dniem każdym rośnie gorączka, ogarniająca coraz szersze koła a przynosząca z sobą coraz groźniejsze objawy. Krwawe bójkę na zgromadzeniach, napady na lokale wydawnicze i organizacyjne oraz na poszczególne osoby są obecnie na porządku dziennym. Tu i ówdzie padają strzały rewolwerowe, czy karabinowe, nie brak już nawet poważnej ilości trupów i rannych. Atmosfera jest w wysokim stopniu podniecona i jeżeli tak dalej pójdzie, skutki tej chorobliwej gorączki mogą dojść do katastrofalnych rozmiarów.

Już dziś zaczynamy wyrabiać sobie w opinii publicznej świata markę, która z pewnością sławy ani pożytku nam nie przysporzy. Według ostat. wiadomości zamierzają do nas zjechać na wybory — a częściowo już nawet zjeżdżają — korespondenci rozmaitych pism zagranicznych nie tylko z Europy, ale nawet z Ameryki. Z bolesnych doświadczeń przeszłości wiemy, co to znaczy i czemu to pachnie. Spadnie na nas stado kruków, żadnych żeru sensacji za wszelką cenę a przede wszystkim za cenę prawdy, która padnie pierwszą ofiarą. Co dobre — będzie zatajane lub przyćmiewane, co złe — wyolbrzymiane do potwornych karykaturalnych kształtów.

Powiedzmy sobie bez obłonek i bez złudzeń, że Polska niestety ma niewielu szczerych i prawdziwych przyjaciół. Zresztą w polityce międzynarodowej przyjaźń i sentyment odgrywają bardzo nikłą rolę. Głównym motywem w układzie stosunków międzynarodowych jest natomiast interes i dąłość o własną skórę. To, co się dzieje obecnie we Francji a po części i we Włoszech — a więc w tych dwóch krajach, których przyjaźń dla nas uczucia zdawały się do niedawna u-

chodzić za pewnik — jest zbyt pouczające, aby można i wolno było te zjawiska lekceważyć. Coraz śmielej i coraz częściej podnoszą się głosy, jeśli nie wręcz nam wrogie, to w każdym razie nie przychylnie, rodzą się projekty, które wczoraj jeszcze mogły się wydawać fantastyczne a dziś poczynają się przedstawiać coraz realniej. Sprawa rewizji traktatów kosztem naszym poczyną być przedmiotem dyskusji, już nie tylko dziennikarskiej, dyskusji, mającej na celu wstrząśnięcie i skruszenie podwalin, na których opiera się nasz byt państwowy. Wroga nam propaganda, podsycana i podtrzymywana potężnymi środkami finansowymi, nie ustaje na chwilę w robocie, co więcej, rośnie i potężnieje z dniem każdym.

Czy zdajemy sobie należycie sprawę z tej sytuacji?

Co robimy, ażeby grożącemu nam zalewowi położyć tamę, aby wzmocnić naszą odporność, aby skonsolidować nasze siły, aby stworzyć wewnętrzną jedność, konieczną do stawienia czoła grożącym nam ze wszystkich stron niebezpieczeństwom?

Odpowiedź na te pytania, które wprost żywiołowo nasuwa nam sumienie narodowe — w danych warunkach i okolicznościach wypada zaiste tragicznie.

Określenie: „człowiek człowiekowi wilkiem“ zaczyna być w Polsce synonimem rzeczywistości. Nie wchodzimy w tę chwilę w

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonii kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1-2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Ządać w aptekach i drogeriach. 5261

przyczyny takiego stanu, nie podnosimy kwestii winy tej czy owej strony, bo to — naszym zdaniem — w tym stanie rzeczy, z jakim liczyć się musimy, prowadziłoby jeno do jałowej a bezplodnej, może nawet zaogniającej namiętności rozprawy. Stwierdzamy jedynie, że dzieje się źle, że szkoda Rzeczypospolitej i wołamy — póki jeszcze pora — do opamiętania.

Nie chcemy być Meksykiem Europy, nie chcemy, by w naszych krwawiących ranach babrali się obcy, nie chcemy; by ci obcy z tego, co się u nas dzieje, wysnuwali konsekwencje dla siebie korzystne i pożądane a dla nas szkodliwe i zgubne.

W tych dziesięciu dniach, które nas dzielą od wyborów, obowiązkiem każdego prawego obywatela jest nie tylko samemu zachować zimną krew, ale także wpływać kojąco na swe otoczenie, powstrzymywać wybuchy namiętności, nie dopuszczać do wybryków, godnych kary i potępienia.

Spokoju i rozwagi — oto hasło, które dziś powinno górować nad wszystkimi innymi, a które — nie wątpimy — także u władz naszych, odczuwających w całej pełni wielkość swego zadania i wagę odpowiedzialności — znajdzie należyty oddźwięk i poparcie.

Przed doniosłą decyzją.

Jak odpowie Francja na zakusy rewizjonistyczne Niemiec.

(—) Rozpoczeta onegdaj sesja jesienna parlamentu francuskiego posiada doniosłe nie tylko dla Francji, ale i dla nas znaczenie. Parlament francuski ma wypowiedzieć się

przez kurytarz znowu „widział sir Artura, siedzącego przy oknie“. Ustalić godzinę było trochę trudniej, ale nie mogło być później nad 11.06.

Dalej mamy zeznanie starego Poole'a, który słysząc krzyk panny Hooe, wszedł do gabinetu i natychmiast pobiegł na górę po przyjaciela swego pana. Został sir Artura, siedzącego w fotelu przy oknie z książką w ręku. Mogła być wtedy — ponieważ panna Hooe weszła do gabinetu o 11.10 — zapewne 11.15.

Otóż to alibi tak jest doskonałe, że — aż nazbyt doskonale. Nie było nawet roztrząsane przez policję, bo nikt ani na chwilę, nie podejrzewał Digby-Coates'a o spełnienie zbrodni, lecz sam fakt, że istniało (powtarzane do znudzenia przy każdej sposobności przez samego Digby-Coates'a) musiało wywrzeć požądany, a podświadomy skutek. (Powinienem może wyjaśnić teraz, dlaczego podano tak ściśle czas, jeżeli Digby-Coates nie był wcale podejrzewany, a o alibi jego nikt się nie troszczył, ścisłość ta jednak była rezultatem badań naczelnika i moich, o czym później).

Otóż zgodnie z zeznaniami świadków, z których żadnego nie mogę podejrzewać, przeciwnie, muszą podkreślić ich uczciwość — widziano Digby-Coates'a tyle razy w jego pokoju, że zdawałoby się niemożliwym, żeby właśnie on mógł spełnić zbrodnię. A jednak ja wiedziałem, że on jest zabójcą. Wynika więc stąd, że ci świadkowie, którzy pod przysięgą zeznali, że widzieli go w jego pokoju, byli wprowadzeni w błąd.

Doszedłem więc: a) którzy świadkowie byli wprowadzeni w błąd i b) jak się stało, że wszyscy mogli być wprowadzeni w błąd.

Doszedłem do tego, rozumując (wywody moje może są długie i rozwlekłe, ale proszę pamiętać, że o wiele trudniej jest wykręcić coś, niż zrozumieć, jak się wykryło), że Digby-Coates musiał rozpocząć swe przygotowania natychmiast po tem, jak Balford widział go stojącego w drzwiach na osiem minut przed jedenastą. Spuścić się po sznurze, wejść

do gabinetu, zabawić Hooe'a byle czem, żeby zlagodzić wrażenie wywołane tem niezwykłym wejściem, zabić go, złożyć raszpieł z rączką, poprzewracać meble niby po walce, załatwić się z zegarem, wspiąć się z powrotem do pokoju, a wszystko cichutko, ślicznie, nie mogło mu zająć więcej czasu nad osiem minut, najwyżej. Jak już dowiodłem, był już u siebie o 11.04 (jeżeli nie wcześniej i każdy mógł go już tam zobaczyć). Zaczął więc się spuszczać z okna najpóźniej na cztery minuty przed jedenastą.

Świadkowie, których badałem później, byli pewni, że widzieli go między 10.56 a 11.04.

Świadcami tymi byli: pierwsza Elsie Syme, druga Mabel Smith, trzecim Belford. — Każde z nich badałem oddzielnie. Nie była to łatwa robota. Odnosiłem się do nich uprzejmie i pragnąłem tak pokierować rozmową, żeby zaraz po rozstaniu się ze mną, nie pamiętali, o co mi chodziło. Zdaje się, że mi się to udało.

Odpowiedź każdego na pierwsze moje pytanie brzmiała jednakowo, chociaż każdego świadka badałem osobno.

Pytanie moje brzmiało:

— Podobno widziałeś sir Artura w tym a tym czasie w noc zbrodni, siedzącego na fotelu przy oknie. Czy jesteś tego pewny?

Każde mi odpowiadało z przekonaniem: — Tak, proszę pana.

Wystawiłem tedy wszystkie swoje atuty, z pewną trwogą, bo jeżeli odpowiedź nie wypadnie taka, jakiej się spodziewałem — przegrałem. Wiele pytałem dalej:

— Powiedz mi z całą pewnością, czyś widział (ja) sir Artura w całej postaci?

Wytrzeszczali na mnie oczy.

Próbowałem inaczej:

— Czy fotel sir Artura ma wysokie oparcie? i czy stał tyłem do drzwi?

— Tak — odpowiadano.

— I co było widać?

(C. d. n.).

74

Przedruk wzbroniony.

FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego J. Zydlerowej.

O 10.45 przechadzał się po swoim pokoju i wtedy Travers, nie zwracając uwagi na kartkę, zapytał go o godzinę. W jakimś siedem minut później Belford, przechodząc przez korytarz, widział Digby-Coates'a, stojącego w drzwiach. Potem wiemy od Elsie Syme, jednej ze służących, że przechodząc koło drzwi, widział sir Artura, siedzącego w swym wielkim fotelu przy oknie (odpowiedź zaprotokołowana przez naczelnika Boyda). Było to, o ile dało się stwierdzić, w jakimś pięć minut po przejściu Belforda, było więc pewnie 10.57.

Następnie druga służąca Mabel Smith, która pracowała w garderobie, znajdującej się naprzeciw pokoju Traversa, powiedziała, że wróciwszy do domu, zeszła nadół (zapomniała o tem narazie i tem samem nasunęła Traversowi fałszywe alibi, które on bez zastanowienia przyjął) i zauważyła, że sir Artur „siedział w swoim pokoju“. Była wtedy godzina, jak przypuszcza dziewczyna, jedenasta, a ściślej określona przez Elsie Syme, która wiedziała, że wyszła z hallu dla służby o jedenastej, a może w minutę po jedenastej.

Wróćmy teraz znowu do Belforda. Pamiętam, że wszedł do gabinetu o 11.03—11.04. — Idąc tam, przechodził koło pokoju Digby-Coates'a i „widział sir Artura przy oknie“. Poszedł wtedy odrazu do gabinetu, więc gdy przechodził koło drzwi sir Artura, nie mogło być wcześniej, jak 11.03.

Teraz znów Elsie Syme. Przechodząc

**Zaoszczędza się
wygotowanie mięsa**
do przyrządzenia rosółu
przez używanie

MAGGI^{ego} kostek buljonowych



5073

mianowicie w sprawie swego stosunku do polityki rewizjonistycznej Niemiec, skierowanej przeciwko nienaruszalności granicy zachodniej Polski. Jak wiadomo, wśród polityków i publicystów francuskich z obozu radykalnego i socjalistycznego istnieją zupełnie wyraźne tendencje do przeprowadzenia porozumienia francusko - niemieckiego kosztem Polski. Na trybunie parlamentarnej zetną się ze sobą zwolennicy tego poglądu z jego przeciwnikami.

Kampanię zainauguruje wybitny deputowany Franklin - Bouillon interpelacją, w której jako główny sposób uniknięcia wojny poda utworzenie unii wszystkich Francuzów i zaproponuje uroczystą deklarację rządu i narodu francuskiego wobec Polski, że granica Francji leży nad Wisłą. Kto zatem naruszy tę granicę, zaczepi Francję i rozpęta nową wojnę.

Pogląd ten, będący zresztą wykładnikiem najżywoźniejszych interesów Francji, popierają energicznie zwiazki byłych kombatanów, którzy bardzo ostro wypowiedzieli się przeciwko polityce ustępstw, podkopującej bezpieczeństwo Francji i niszczącej owoce zwycięstwa, okupionego morzem krwi.

Grupę przeciwną reprezentuje przywódca radykałów Daladier, zwolennik porozumienia z Niemcami kosztem Polski. Wychodząc z założenia, że za dwa lata upływie termin traktatu wojkowego Francji z Polską, domaga się on odpowiedzi na pytanie, czy Francja odnowi ten traktat i tem samem da się wciągnąć w nieuniknioną wojnę o „polski korytarz”. Podsuwa on jednocześnie lekarstwo na usunięcie niebezpieczeństwa, jakie stanowi według niego Pomorze polskie, a mianowicie proponuje wprowadzenie tam wspól-

nych stref lub wspólnej administracji polsko - niemieckiej.

Jak widać z powyższego, sprawa z obu stron postawiona jest jasno. Idzie teraz o to, która strona odniesie zwycięstwo. Rozstrzygnięcia w tej sprawie oczekuje z jednakim napięciem opinia publiczna we Francji i w Polsce. I jest to zrozumiałe, gdyż wchodzi tu w grę interesy zbyt ważne i żywotne, aby nie poruszyły do głębi opinii obu narodów, pozostających dziś z sobą w sojuszu wobec wspólnego wroga.

Podkreślić należy, że w francuskich kołach umiarkowanych zwracają słuszną uwagę, iż nawet opuszczenie Polski przez Francję nie zapewni tej ostatniej bezpieczeństwa i nie uchroni jej przed dalszemi żądaniami rewindykacyjnymi ze strony Niemiec. Wskazują przytem na oświadczenie kanclerza Brüninga, zamieszczone w „Petit Parisien”, w którym kanclerz wyraźnie zapowiedział, że tylko całkowite zadośćuczynienie żądanom zdoła uspokoić obecną gorączkową atmosferę, oraz że Niemcy nie wyrzekną się ani jednego ze swoich zasadniczych żądań rewindykacyjnych.

Jest to jedynie słuszny pogląd na sprawę o ile chodzi o samą Francję i jej interesy narodowe. Co się tyczy Polski, to odpowiedzieć ona musi tym wszystkim swoim rzekomym przyjaciółom francuskim a la Herve, Sauerwein i inni, którzy wpadli na dziki pomysł kupowania porozumienia z Niemcami za cenę polskiej ziemi, że ta ziemia odwiecznie polska stoi pod strażą całego narodu polskiego i że o każdą jej piędź naród polski walczyć będzie na śmierć i życie, gdyby ktoś usiłował wyciągnąć po nią zbrodniczą rękę.

Zmiany w rządzie sowjeckim.



(xy) Na skutek kroków, podjętych przez Stalina, usunięto Syrzowa (nasza rycina) ze stanowiska przewodniczącego rady komisarzy ludowych dla Rosji wewnętrznej.

na wybitnie pacyfistycznie. Sowiety bowiem pragną przeprowadzić przedewszystkiem swój plan pięcioletni. Dlatego też nie ulega kwestji, że w ciągu 3—4 lat najbliższych polityka ta nie ulegnie zmianom.

Przemysł wojenny rozwija się w Rosji szybko i okres pięcioletnia zaopatrzy armję sowiecką we wszelkie techniczne udoskonalenia. W Moskwie panuje powszechne przekonanie, że wojna rozpocznie się w r. 1935. Rosja będzie już wówczas całkowicie przygotowana do wojny i w szeregi swej armji wciągnie nawet kobiety i dzieci. Duże nadzieje pokłada Rosja w swych przygotowaniach do wojny gazowej.

Zdaniem „Izwestji”, faszystowski ruch w Finlandji jest właśnie odpowiedzią na przygotowania Rosji i stamtąd prawdopodobnie wyjdzie pierwsze uderzenie. Oczywiście, w grze tej mała Finlandja nie jest odosobniona. Jest ona ściśle zespolona z blokiem państw bałtyckich, który to blok jest dziełem kapitalistów francuskich.

Oczywiście w parze z przygotowaniem militarnym rozwija Rosja równocześnie destrukcyjną propagandę w państwach, z którymi, według jej obliczeń, przyjdzie się zmierzyć.

Ciekawe uwagi swoje korespondent „Timesa” kończy słowami: Naprzód realizacja planu pięcioletnia, potem bezpośrednio wojna — oto hasła, którymi żyje Rosja dzisiejsza i które kierują jej planami na przyszłość.

Pod znakiem nowej wojny.

„Wojna jest nieunikniona” -- mówią w sowieckich sferach wojskowych, przewidując jej wybuch na rok 1935.

(—) Przepowiednie, głoszące wybuch w niedalekiej przyszłości nowej wojny, są obecnie na porządku dziennym. Piszę się o tej przyszłej wojnie jako o czemś nieuniknionem. Zapowiedzi jej nie zgadzają się tylko co do terminu, w jakim ma ona wybuchnąć. Były szef sztabu armji niemieckiej w czasie wojny światowej, generał v. Ludendorff, przewiduje, że ta nowa wojna wybuchnie za dwa lata, w 1932 r. Obecnie z innej strony przepowiadają, że możemy spodziewać się jej za lat pięć, w 1935 r. Takie horoskopy stawia wielki dziennik londyński „Times” na podstawie obserwacji swego korespondenta, który przez szereg miesięcy podwólował po Sowietach i obecnie w szeregu artykułów zdaje sprawę z tego, co tam widział i słyszał. Uwagi jego są istotnie bardzo ciekawe i pouczające.

Przedewszystkiem zaprzecza on rozszerzanym poglądom, jakoby Sowiety stały na progu katastrofy. Nadzieje tego rodzaju pozabawione są wszelkiego uzasadnienia. Ruchy chłopskie stwarzają dla rządu sowieckiego niewątpliwie szereg poważnych trudności, jednakże ruchy te są zbyt słabo skoordynowane, aby mogły zaważyć na szali wypadków. —

Nieusprawiedliwione są również pogłoski o możliwości puczu ze strony czerwonej armji. Niezadowolone synów włościańskich, służących w armji, z powodu reform rolnych

zmusiło dyktatora Rosji do zmiany polityki. Niezadowolenie to nie mogło jednak wyładować się w formie groźnej dla obecnego regimu, gdyż armja ta nie posiada wybitniejszych jednostek, o szerszej popularności, któreby fermenty te zdołały odpowiednio wyzyskać. —

Nie ulega kwestji — mówi dalej korespondent „Timesa” — że wybuch wojny Sowiętów z państwami kapitalistycznymi jest już tylko kwestją czasu. „Wojna jest nieunikniona” oświadczyli otwarcie oficerowie sztabu, z którymi korespondent „Timesa” rozmawiał. — „Kto ją rozpocznie, nie wiemy. Może Polska, może Chiny”.

Obecnie, polityka Sowiętów jest nastawio-

Egzaminy mistrzowskie dla rzemieślników

Kto do 15. grudnia nie podda się egzaminowaniu utraci prawo trzymania uczniów.

Z dniem 15 grudnia br. upływa oznaczony ustawą przemysłową termin ulgowy, do którego wolno jest rzemieślnikom, prowadzącym własne warsztaty, składać egzaminy mistrzowskie na warunkach ulgowych. Po tym terminie rzemieślnicy, nieposiadający dyplomów złożenia egzaminu, określonego ustawą przemysłową, nie będą mieli prawa kształcenia i wyzwalania uczniów, chociażby im pra-

wo to na podstawie dawnych przepisów przysługiwało.

Należy stwierdzić, że interpretacja odnoszących przepisów ustawy przemysłowej, poszła w kierunku wybitnie niekorzystnym dla rzemieślników, zwłaszcza na terenie Małopolski. Nie ulega bowiem wątpliwości, że intencją ustawodawcy nie było pozbawianie rzemieślników małopolskich ich pełnych praw

Nowy lot transatlantycki.



(xy) Wodnopłatowiec niemiecki „DOX” wystartował onegdaj do lotu transatlantyckiego, jak już donieśliśmy wczoraj w depeszach.

Rycina nasza przedstawia załogę samolotu z komendantem Christiansenem (w środku), na krótko przed startem do lotu.

mistrzowskich, które od dawna nabyli. Pod tym względem nie było potrzeby ponownego egzaminowania fachowości rzemieślników małopolskich, gdyż wymogi, jakie przy ich wyzwoinach stawiano, były zawsze bardzo wysokie.

Odmienne przedstawiały się stosunki w b. zaborze rosyjskim, gdzie poziom fachowości rzemiosła pozostawiał w wielu wypadkach bardzo dużo do życzenia i gdzie zawód

rzemieślniczy wykonywany był przez niewykwalifikowanych rękodzielników, tzw. „fuszerów”, ze szkodą dla klientów i z poważnym uszczerbkiem dla tych pracowników w zawodzie, którzy na wykształcenie się fachowe poświęcili wiele czasu i pieniędzy.

Toteż tam, na terenie b. Kongresówki ponowna egzaminacja majstrów, wprowadzona ustawą przemysłową, ma swe uzasadnienie. Niema go jednak na terenie Małopolski,

WITOLD DEMIAŃCZUK.

4

Walki polsko-ukraińskie 1918—1919.

na podstawie źródeł ukraińskich.

(Ciąg dalszy.)

Wedle raportów, — otrzymanych od maj. Erlego, — jak zauważa gen. P., oficera bardzo zdolnego, — złożonych mu w Naczelnej Komendzie A. U. w Brzeżanach, (mieściła się w budynku sądowym), sytuacja na terenie wojennym, przedstawiała się następująco: Miasto Lwów i Przemyśl a także linia kolejowa Lwów — Przemyśl, po części zaś i Lwów — Rawa ruska, znajdowały się w rękach armii polskiej. Główne siły ukraińskie były w styczności z linią polską. Obawiano się nowych sił nieprzyjacielskich specjalnie z Włodzimierza Woł., Sokala, Lublina — Rawy ruskiej, a zwłaszcza ze strony Przemyśla — Stryja. Obronę tego odcinka, najbardziej niebezpiecznego powierzono brygadzie wielce cenionego pułk. Krausa. Jak stwierdził gen. Pawlenko, siły ukraińskie — z wyjątkiem brygady Ukr. Sicz. S. (2—3000 bagnetów), która stanowiła jednostkę zupełnie skonsolidowaną, — były jeszcze w stanie formowania, nie miały pomiędzy sobą należytych połączeń. (Przywiózł je właśnie w niewielkiej ilości pułk. Myszkowski). W oddziałach pozostało wielu oficerów Niemców z armii austr., to też większość rozkazów wydawano w języku ukraińskim i niemieckim, zaś rozmowy telefoniczne prowadzono wyłącznie w języku niemieckim. Ogólna liczba armii bo-

jowej wynosiła do 15.000 i około 40 armat. — Uzbrojenie było różnorodne, artylerja rozporządzała bardzo przydatnymi armatami 15 cm. kalibru. Uwzględniając okoliczność, że w owym czasie Polska skrepowana była granicami Niemiec, Bolszewji, Czechosłowacji i Litwy, a rozstrzygnięcie co do tych granic nie było jeszcze przez Radę Najwyższą zdecydowane, postanowił rząd Z. U. N. R. zdobyć koniecznie Lwów, co utrwaliło by jego wojskową pozycję w Galicji wsch. i wzmocniło starania delegacji jego w Paryżu.

Rozglądając się w sytuacji, przystąpiono do formowania rzeczywistej armii według wzorów wojskowych, której najpierwszym celem było osaczenie i zdobycie Lwowa. W grudniu 1918 na telegraficzne żądanie Pawlenki, nakazał Petlura przekazać 10 milionów patronów karabinowych, które natychmiast wysłano na front, poczęły też napływać własne z kraju, jak i z W. Ukrainy posiłki w ludziach. Podnieść również należy, że równocześnie zasilano armję ukraińską w broń i amunicję, w drodze wymiany za naftę z Czechosłowacji i Węgier. Karpacie Zagłębie naftowe, było aż do czasu zajęcia go przez armję polską, podporą finansową rządu Z. U. N. R., lecz równocześnie krową dojną rozmaitych dygnitarzy ukraińskich, tak cywilnych jak i wojskowych, a niektórych z nich, dr. Szuchewicz piętnuje po nazwisku w swoich pamiętnikach.

Dnia 27 listopada przyjechał do Podwoleczysk pierwszy transport posiłkowy z W. Ukrainy w sile 400 bagnetów z setnikiem Krawczukiem na czele. Nie przedstawiał się on imponująco już od samego początku, a zawiódł zupełnie położone w nim zaufanie przy końcu. Oddawszy bardzo marne usługi przy likwidacji oporu polskiego pod Mikułicami, o którym była już mowa, wysłany następnie na front pod Lwów, gdy przyszło do walki orężnej, odmówił posłuszeństwa i zażądał urlopu na święta. Musiano go w końcu odesłać z powrotem na Ukrainę, ażeby nie demoralizował innych oddziałów. W powrocie rabowali kozaacy ludność cywilną,



gdzie wzbudza tylko rozgoryczenie u rzeźmieślników i naraża ich na ponoszenie wygórowanych kosztów i opłat, jakie z egzaminami takimi, choćby na ulgowych warunkach są związane.

Podkreślić należy, jako objaw znamieny, że jak dotąd, znikoma tylko liczba rzemieślników zgłosiła się do tych egzaminów majsterskich. W krakowskiej Izbie Rzemieślniczej jest dotychczas zaledwie kilka zgłoszeń na ogólną liczbę około 20.000 rzemieślników Małopolski Zachodniej. W Warszawie zaś, gdzie na terenie stołecznej Izby Rzemieślniczej zarejestrowanych jest 15.000 warsztatów, zgłosiło się do egzaminu zaledwie 110 majstrów. —

Sprawy emigracyjne.

Informacje dla wyjeżdżających do Kanady

Z treści permitów kanadyjskich częstokroć wynika, że emigrant w celu uzyskania wizy kanadyjskiej, musi przedstawić metrykę urodzenia, akt ślubu itp. dokumenty. Bywają wypadki, że emigrant nie posiada oryginalnych dokumentów, lecz przedstawia t. zw. „akty zeznania”. Syndykat Emigracyjny zwraca uwagę, że inspektor kanadyjski ostatnio nie uznaje aktów zeznania i przyjmowa-

tak, że gdzieś, koło Czortkowa przyszło z nimi do formalnej bitwy. Pod Lwów zjechał także inny, duży transport wyłącznie galic. ukr. żołnierzy, wracający z frontu włoskiego, sformowany we Wiedniu w kompanje bojowe i tam należycie wyekwipowany, w przejeździe jednak przez Węgry, został na stacji Hatvan rozbrojony. Przyjechał on do Stryja dnia 2. grudnia, lecz tutaj, tak, jak z transportu odeskiego, pozostali tylko oficerowie, szeregowców zaś na ich żądanie „urlopowano.”

W pierwszych dniach grudnia przyszło z Ukrainy zawiadomienie, że wielki transport posiłków pod Lwów jest w drodze. — W Podwoleczyskach przygotowano 400 wagonów kolejowych i 10 lokomotyw. Przyjechała rzeczywicie jedna brygada koziatyńska, lecz połowa żołnierzy uciekła po drodze, gdyż mieli ich nastraszyć polscy i żydowscy agitatorzy, że w Galicji głód, źli ludzie i dużo żołnierzy ginie. Z komendantem brygady pułk. Didiukiem nie można było porozumieć się, gdyż był kompletnie pijany. Z tego oddziału, który wysłano pod Lwów, pewną wartość bojową przedstawiała tylko konnica, a wprost znakomitą była artylerja i posiadała zdolnych oficerów; ona też przez cały czas oblężenia Lwowa trzymała się dzielnie.

Generalny atak na Lwów, wyznaczono nieodwołalnie na ostatnie dni grudnia a Naczelne Dowództwo armji ukr. tak pewnym było zdobycia go, że Sekretariat wojskowy przeznaczył już na komendanta m. Lwowa at. Dra Szuchewicza (autora często tu cytowanych pamiętników o walkach polsko-ukraińskich, obecnie adwokata we Lwowie), dodając mu na adjutanta chor. J. Karawana. Nakazano im być w pogotowiu, ażeby na telefoniczne wezwanie, mogli natychmiast wyjechać do Lwowa.

*) Dr. Iwan Hyża. Ostatni dni na albańskim frontie. Kal. „Czerw. Kaliny” 1928.

(C. d. n.).

NAJSŁYNNIEJSZY
TENOR ŚWIATA

JAN KIEPURA

oraz bosko piękna BRYGIDA HELM ukażą się wkrótce na ekranie kinoteatrów KOPERNIK
i MARYSIENKA w najwspanialszym dźwięku.
filmie, będącym ósmym cudem świata, p. t. „Neapol, śpiewające miasto“

Pożar sanatorium w Hołosku Wielkim.

(d.). Wczoraj przed godziną szóstą wieczorem powstał pożar w Sanatorium dla gruźliczo - chorych w Hołosku Wielkim za rogatką Zamarstynowska. Oto w jednym z baraków wskutek wadliwego wpuszczenia rury blaszanej od piecyka pomiędzy deski, poczęły palić się sufity. Natychmiast telefonicznie zawezwano miejską straż pożarną. Zanim ta przybyła na miejsce, służba z wielu chorymi pod kierunkiem dyrektora Sanatorium p. St. Cybulskiego pośpieszyła z energiczną akcją

ratunkową, która powstrzymała szerzenie się ognia. Przybyła straż pożarna z naczelnikiem p. Cieckiewiczem, oraz instruktorem p. Kociumbasem na czele ogień szybko ugasiła tak, że szkoda nie jest wielka. Zniszczona została tylko część sufitu i dachu. Na miejscu pożaru jawił się także wiceprezydent miasta p. Irzyk. Przybył tam również komendant posterunku w Zamarstynowie, p. Juźwa, celem utrzymania porządku i przeprowadzenia dochodzeń.

Pasażerka wypadła z pociągu osobowego przed dworcem kolejowym w Złoczowie.

(d.). Onegdaj 19-letnia Marja Bahrij ze Zazul, pow. Złoczów, jadąc pociągiem osobowym ze Złoczowa, wypadła z wagonu na tor, obok sygnału wjazdowego na dworcem kolejowym w Złoczowie. Wskutek upadku Bahrijówna doznała szeregu okaleczeń na głowie, nogach i plecach.

Następnego dnia znaleziono na torze nieprzytomną Bahrijównę w kałuży krwi. Odstawiono ją do szpitala powszechnego w Złoczowie.

Po odzyskaniu przytomności Bahrijów-

na zeznała, iż sądząc, że pociąg jest już na dworcu i lada chwila się zatrzyma, wyszła na pomost i otworzyła drzwi. W tej sekundzie właśnie wypadła wskutek własnej nieostrożności.

DZIŚ	5657	Godz. 20:30
W RADJO		H. Neeman
(Dnia 8. listopada br.)		(lutnia 24 - strunna).

Z Rady miejskiej.

W obliczu ciężkiej sytuacji finansowej. --- Interwencja prezydium w Warszawie. --- Półtora miliona pożyczki na doraźną pomoc.

(K. D.) Główną atrakcją wczorajszego posiedzenia było wygłoszenie na wstępie przemówienie prezydenta Brzozowskiego na temat finansowej sytuacji gminy i rezultatów interwencji prezydenta u czynników międzynarodowych w Warszawie. Wprawdzie tenor tych wywodów brzmiał uspokajająco, jednak wyniki z nich, że położenie nie jest zbyt wesołe, skoro cała nadzieja na poprawę opiera się na przyrzeczonych dalszych krótkoterminowych pożyczkach w kwocie aż 1,500.000 zł. oraz obiecanie konwersji dawniejszych pożyczek, od których przecież stale trzeba płać procenty.

Fakt, że odmówiono nam przyrzeczonej w swoim czasie pożyczki inwestycyjnej w kwocie 3,500.000 zł. Dalej 4,301.000 zł. nieściągniętych przez gminę podatków. Wreszcie wycofanie przez prywatną klientelę z M. K. O. 14,000.000 zł. wkładów oszczędnościowych — oto kwestie, których wymowa niestety jest może silniejsza od nowych obietnic.

Po otwarciu wczorajszego posiedzenia przed porządkiem dziennym zabrał głos prezydent Brzozowski, by skreślić finansowe położenie gminy. Na wstępie zaznaczył, że obejmując urządowanie zastał 2-miljonowy deficyt, figurujący w budżecie jako kredyt bez pokrycia.

W ciągu urzędowania deficyt ten rósł. Ostatnio doszło do tego, że niepokryte rachunki wyniosły 1,300.000 zł., a płatności przypadające na obecny miesiąc osiągnęły sumę 1,600.000 zł., czyli łączne doraźne zapotrzebowanie miasta wyniosło około 3,000.000 zł. Niektórzy przedsiębiorcy przerwali roboty inwestycyjne. Do pustych kas miejskich przypuszczono formalny szturm. Należne gminie zaległości podatkowe doszły do cyfry 4,301.000 zł. z tego 1,800.00 zł. tytułem podatku lokatorskiego, a 2,500.000 zł. zalegają właściciele realności.

Pierwsze zaległości można do pewnego stopnia zrozumieć, bo chodzi często o bieda-

ków, natomiast żadną miarą nie można tolerować zaległości, czynionych przez właścicieli realności, tembardziej, że wartość nieruchomości w ostatnich czasach poważnie poszła w górę.

Wraz z gen. ref. budżetu drem Brzeskim mówca bawił w Warszawie, gdzie przedstawił obraz sytuacji finansowej miasta.

Dzięki interwencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ekonomiczny komitet Rady ministrów zajął się sprawą udzielenia miastu pomocy materialnej.

Minister skarbu przyrzekł udzielić krótkoterminowej pożyczki w kwocie 500.000 zł., P. K. O. i B. G. K. postanowiły pożyczyć również po 500.000 zł. Nie udało się osiągnąć wszystkiego, ale na razie i to na potrzebne wypłaty wystarczy.

Dalej prezes B. G. K. obiecał skonwertować poprzednie pożyczki na dłuższy termin i udzielić pewnych ulg w płatności.

Mówca podniósł również, że przyczyną tego stanu rzeczy był budżet nadzwyczajny, który zawiódł. Odmówiono nam spodziewanej pożyczki w Banku G. Kraj. na rozbudowę. Dalej zawiódła M. K. O., która nie mogła miastu udzielić kredytu, gdyż wskutek niedawnej psychozy ludzie prywatni wycofali z niej 14,000.000 zł. wkładów oszczędnościowych. Kasa złożyła dowód swej sprawności i wszystkie żądane kwoty interesantom wypłaciła, nie uciekając się do żadnych kredytów.

Dziś kurs dolara wraca do normy, nmysły uspokajają się. Oczywiście, do wywołania paniki również przyczyniły się chwilowe trudności finansowe miasta.

Wreszcie zakomunikował mówca, że ministerstwo oświaty przeznaczyło na budowę gimnazjum żeńskiego im. Król. Jadwigi 500.000 złotych, oraz poważną subwencję na budowę liceum handlowego. Jest nadzieja, oba budynki jeszcze przed zimą zostaną doprowadzone pod dach.

Po przemówieniu p. prezydenta, prof. dr. Chyliński imieniem Klubu gospodarczego złożył prezydentowi podziękę za energiczną fachową i skuteczną interwencję w Warszawie, w czym Klub gospodarczy widzi, że Zarząd miasta znajduje się w powołanych rękach.

Następnie w myśl referatu r. dra Brzeskiego upoważniono Prezydium miasta do wszczęcia rokowań w Min. Skarbu, P. K. O. i B. G. K. o pożyczkę w kwocie 3,000.000 zł.

Dalej w myśl referatu b. min. dra Stesłowicza postanowiono w B. G. K. zaciągnąć pożyczkę 357.000 zł. na budowę domu czynszowego przy ul. Pełtewnej.

Referowaną przez r. Buszka sprawę budowy nowego młyna w Błotni, po dłuższej dyskusji, skierowano z powrotem do komisji technicznej.

Na tem wyczerpano jawny porządek dzienny.

Wróżka nie dała trucizny.

(d.). Dowiadujemy się, że do wróżki w Skalacie przybył niejaki Józef Bartnik z Czerniłow, pow. Tarnopol, żądając sprzedania mu trucizny, celem usunięcia niewygodnego mu „tego trzeciego“, to jest męża swej kochanki, który niedawno powrócił z Ameryki. Gdy wróżka odmówiła, zwrócił się Bartnik do krawca Józefa Schwalbnesta o zgładzenie męża swej bogdanki, Antoniego Stankiewicza za kwotę 100 dolarów, zaś na kupienie rewolweru wręczył mu 20 dolarów. Krawiec zgłosił się w policji i złożył odpowiednie zeznania. Bartnika i Olge Stankiewiczową aresztowano pod zarzutem usiłowania morderstwa.

Z kroniki kryminalnej na terenie Województwa tarnopolskiego.

(d.) O urząd śledczy policji państwowej w Tarnopolu oparło się w ostatnich dniach kilka faktów dokonanych zbrodni. I tak Marja Stotink, wdowa, zamieszkała w Seretcu, pow. Zborów, utrzymywała stosunek z swym zięciem K. Korhutem. Wynikiem stosunku było potomstwo. Noworodka usunął Korhut, który niemowlę pogrzebał w ogrodzie. Korhuta aresztowano.

W Byszkach, pow. Brzeżany, niejaka Tatiana Łycholał udusiła swe nieślubne dziecko. Aresztowano ją i odstawiono do sądu.

W Kątach, pow. Radziechów, zabity został 68-letni Iwan Melnyczuk. Jako podejrzanego o dokonanie tej zbrodni (na tle zemsty osobistej) aresztowano 24-letniego Stefana Rudkę z Monastyrka, pow. Brody. Oddano go sądowi w Łopatynie.

W Hluboczku, pow. Tarnopol, wozili wspólnie z kamieniołomu materiał: Stefan Krawczyżyn (zam. w Tarnopolu, ul. Dorosza 5) i Michał Litwiński (zam. w Tarnopolu, ul. Kofłataja 4). Z niewiadomej przyczyny Krawczyżyn przebił Litwińskiego nożem w plecy, raniąc go ciężko. Aresztowano go pod zarzutem usiłowanego morderstwa.

Samobójstwo właściciela folwarku.

(d.) Właścicielem folwarku w Miłatynie Starym obok Kamionki Str., był Józef Maczuga, liczący 33 lat, stanu wolnego. Prowadził on proces z dzierżawcą folwarku w Niemirowie, który ostatecznie przegrał. Fakt ten tak silnie na Maczugę podziałał, że postanowił odebrać sobie życie. Dnia wczorajszego przyszedł do mieszkania siostry swojej, Michałiny Gebauerowej i korzystając z chwilowej nieobecności domowników, strzelił do siebie z karabinu austriackiego. Rana była śmiertelna, po chwili też Maczuga zakończył życie.

**DZIŚ
CASINO
KINO**

Korona 100% arcydzieł dźwiękowo-śpiewno-mówionych. — Największy śpiewak z Metropolitan Opery w New Yorku

LAWRENCE TIBBETT

odegra rolę nieokiełzanego koczaka i odśpiewa cudowne i wzruszające pieśni o potężnej miłości pół-dzikiego człowieka do arcyksiężniczki rosyjskiej we filmie, którego potęgą wystawy jest czemś nadziemskim. — **„Pieśniarz gór”** Muzykę do tego filmu napisał słynny **FRANCISZEK LEHAR.**

Początek seansów codziennie o godzinie 3, 5-10, 7-20, 9-30.

45116

O nastrojach wyborczych.

**Przemówienie ministra Składkowskiego
wygłoszone w dniu 6. listopada w Teatrze Wielkim we Lwowie.**

Na wstępie swego przemówienia scharakteryzował p. minister atmosferę wyborczych nastrojów, nie mających wiele wspólnego z normalnym życiem politycznym, a trwających zazwyczaj znacznie dłużej, niż właściwy okres wyborczy.

Na parę miesięcy przed obecnymi wyborami, już na kongresie krakowskim powstały nastroje wyborcze. Nie wiem kiedy się skończą nastroje wyborcze po obecnych wyborach. W każdym razie niewątpliwą jest rzeczą, że pewnym politykom jest na rękę podtrzymanie specyficznych nastrojów wyborczych i przedłużenie ich w obie strony poza okres wyborczy. Zdawałoby się bowiem, że okres wyborczy jest okresem sprawiedliwości i że wskutek tego społeczeństwo albo dając votum zaufania rządowi, albo mu tego nie dając, w sposób spokojny rzecz przeprowadzi, ustosunkowując się rzeczowo do pracy rządu. Takim byłby niewątpliwie ideał dojrzałego społeczeństwa i państwa.

Okres walki.

Niestety okres wyborczy przez wprowadzenie specyficznych nastrojów wyborczych raczej można porównać z okresem walki, która ma niezawsze wiele wspólnego z istotnym życiem narodu i społeczeństwa w okresie poza wyborczym. Jeżeli byśmy porównali ten okres z okresem walki w czasie wojny na polu bitwy, to tu, jak wiadomo, do czasów rewolucji francuskiej walka była prowadzona za pomocą zwartych mas walczących, z których to walczących wielu nie zdawało sobie sprawy o co walczą i dlaczego walczą i dlatego też byli popędzani z boku przez kaprali. Można powiedzieć, że różne stronnictwa uważają okres wyborczy za okres walki przed rewolucją, kiedy bierze się obywatela, wszeregowuje się go w bardziej lub mniej celowe ugrupowanie, a następnie popędza w pewnym kierunku do walki. Nazywa się to — nie chcę nikogo dotknąć — dyscypliną partyjną. Ta dyscyplina partyjna wymaga, aby obywatel — wszystko jedno jakby mu się przedstawiało — w istocie zagadnienie — aby dla dyscypliny partyjnej robił tak, jak mu z góry partja każe. Są tego nierzadkie objawy. Naprzykład na wiecach Bezpartyjnego Bloku wielu jest ludzi, którzy biją brawa, a później pod wpływem dyscypliny partyjnej postępują zupełnie inaczej.

„Wszystko dla Ojczyzny, nic dla partji”.

Mam wrażenie, że dopiero hasło, które obecnie rozwija się w Polsce, hasło, którebym streścił w paru wyrazach: „Wszystko dla Ojczyzny, nic dla partji”, dopiero to hasło, rozszerzając obowiązki i światopogląd obywatela, pozwala mu walczyć indywidualnie, wykorzystując teren i indywidualnie mogąc wykorzystywać dodatnie lub ujemne fazy walki.

Ta dyscyplina partyjna, ci prowadzący, którzy wymagają właśnie tej zwartej formacji z przed rewolucji francuskiej, jest

bardzo niewybredna w swoich hasłach, jak bardzo niewybredne były hasła dla żołnierzy, rzucane w okresie przed rewolucją francuską. Nie będę tu cytował dużo przykładów, wystarczy jeżeli powiem, że śledztwo po kongresie krakowskim wykazało, że wielu z włościan, którzy na ten kongres przyszli, w śledztwie mówili: „my głosowaliśmy za rezolucją przeciwko Panu Prezydentowi, lecz inaczej zrobić nie mogliśmy, ponieważ by nas tam obito. Powiedziano nam, że tam powiedzą w jaki sposób można podwyższyć cenę żyta, a następnie w jaki sposób można oddzielić Marszałka Piłsudskiego od jego strasznego otoczenia, które przeszkadza mu robić dobrze”.

Proponuję takie hasła wystarczyły, aby potem ludzie skierować do rzeczy efektywnych, nie mających nic wspólnego z rzeczywistością, a mających wytworzyć to, co nazywa się nastrojami wyborczymi.

Również nie będę wyliczał szeregu znanych faktów z obecnego okresu wyborczego, jak zbieranie podpisów pod premje assekuracyjne, pod petycje do wypuszczenia więźniów z Brześcia, a potem robienia z tego list wyborczych. Świadczy to, że dyscyplina partyjna nie liczy się z jednostką, uważa ją za pionka i sądzi, iż wszystko jest dobrze, byleby tylko stało się zadość tej dyscyplinie.

Prowadzący partyjni a społeczeństwo.

Najważniejsze jest, że to wtłaczanie obywateli w konieczność posłuszeństwa dla swych prowadzących i odebranie mu możności własnego rozumowania odbywa się w sosie demokracji, która właśnie ma mu dać wszystkie prawa i zdolności indywidualnego sadzenia.

Jeżeli zaś te masy pod wpływem pewnych pociągów, warunków życiowych i rzeczywistości, która stale toczy się wbrew wszystkim mu, nawet w okresie wyborczym, jeżeli te masy nie idą dostatecznie — jak to się dzieje obecnie — w myśl tych rozkazów partyjnych, to wtedy załamuje się ręce i prowadzący partyjni mówią: oto jest bierność społeczeństwa, do której rząd je doprowadził przez to, że zwalczał wszelkiego rodzaju myśl wolną.

Rząd a wybory.

W tych nastrojach wyborczych, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością i które są robione ad hoc, aby w urnie wygrać pewną ilość papierków, wobec tych nastrojów wyborczych znajduje się również i rząd. Tu powstaje zagadnienie, jak się ma rząd do tych nastrojów wyborczych ustosunkować, jak się ma ustosunkować wogóle do wyborów.

To jest zupełnie rzecz nie uowa. Dwie drogi ma rząd ustosunkowania się. Jedna droga, to jest bierna, to znaczy taki rząd umywa codziennie ręce i mówi: ja absolutnie nie będę wpływał na nastroje wyborcze, niech się skryształizuje t. zw. wolna wola obywateli. Rząd, który tak mówi, taki rząd zawsze

**Z POWODU ZUPEŁNEJ LIKWIDACJI
SNIEGOWCÓW I KALOSZY
ORYGINALNEJ MARKI**

„TRETORN”

sprzedaje je po bajecznie niskich cenach (ceny uwidocznione w oknie wystawowym) firma:

Brett i Pordes Lwów, Legionów 35.
Telef. 21-48. 45106

Artykuły zimowe po wyjątkowo niskich cenach.

kłamię, dlatego, że nie ma rządu tak biernego i tak pozbawionego odpowiedzialności, któryby mógł z czystym sercem to powiedzieć.

Do rządu właśnie należy ukształtowanie życia Polski na dziś i na najbliższe jutro. To ukształtowanie dokona się zapomocą wyborów. Dlatego rząd, który zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, że ma to jutro kształtować, nie może być obojętny i zupełnie bierny. Wyobraźmy sobie taką rzecz, że rząd orjentuje się, iż z wyborów ma wyjść partja w kolosalnej większości, która powiada naprzykład, że można zmienić granice Polski, albo wyobraźmy sobie, że taka partja ma wyjść z wyborów większości, która np. zakwestjonuje polskość Lwowa. Czy i wtedy rząd ma biernie patrzeć na te nastroje wyborcze, jak one się rozwijają, czy ma powiedzieć, że rozpisuje tylko wybory i ochrania lokale wyborcze?

Przenigdy! Rząd jako ten czynnik, który jest odpowiedzialny za przyszłość i jutro Polski, musi zaangażować się w nastrojach, w tworzeniu takiego jutra Polski, jakie odpowiada jego sumieniu. Sumieniu naszemu odpowiada tworzenie takiego jutra Polski, ku któremu prowadzi ją geniusz Marszałka Piłsudskiego.

I dlatego, proszę państwa, ja jako minister spraw wewnętrznych jako przedstawiciel rządu, zupełnie jawnie i otwarcie oświadczam, że w moich konferencjach ze starostami mówiłem im, iż mają użyć wszelkich legalnych środków, aby ułożyć tak opinię społeczeństwa, by tak propagować nastroje w opinii ludności, aby ta idea, jedyna idea, która może przysporzyć Polsce wewnętrznej zwartości i siły, zatriumfowała.

O wszystkim rozstrzygać będzie marszałek Piłsudski...

Wpływając jednak na te nastroje, rząd nie zamierza uciekać się do środków fikcyjnych.

W niektórych państwach uprawia się w okresie wyborczym specjalną, agitacyjną politykę cen. Otóż rząd mógłby z łatwością podnieść na dwa tygodnie np. ceny żyta, ale tego nie robi, bo byłoby to fikcja. Rząd opiera się na argumentach rzeczowych i prawdziwych.

Praca wyborcza rządu została znacznie ułatwiona dzięki temu, że na czele listy Bezp. Bloku stanął Marsz. Piłsudski. Dawniej nie jeden z wyborców kierował się przy głosowaniu tem, że poseł jego okręgu nie podoba mu się, lub nie robi. Obecnie zaś jest obojętną rzeczą, który poseł wyjdzie z którego okręgu, bo o wszystkim rozstrzygać będzie geniusz Marsz. Piłsudskiego.

Wyrażeniem niezachwianej pewności, że ustrojowe zamierzenia Bezp. Bloku zostaną urzeczywistnione, zakończył p. minister swój wykład.

**OKULISTA - OPERATOR
RADCA**

Dr. Teodor BAŁŁABAN

przeniósł ordynację na **UL. AKADEMICKĄ L. 7**
(Nowy Gmach Sprechera). 44857

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 7. listopada
Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8-93 zł.

ARESztOWANIE KOMUNISTÓW W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM.

Będzin. (PAT.). Komuniści Zagłębia Dąbrowskiego przygotowali się od kilku dni do urzędzenia z okazji opanowania władzy przez Sowjety w Rosji w dniu 7 listopada masowej demonstracji, kolportowania bibuły komunistycznej, masówek itd. W związku z tem władze policyjne dokonały rewizji w poszczególnych miejscowościach wśród działaczy komunistycznych i w wyniku tej akcji aresztowały 30 osób oraz skonfiskowały kilkadziesiąt kilogramów bibuły komunistycznej i wiele materiału obciążającego.

PODZIĘKOWANIE.

45001

Wszystkim znanym, którzy okazali nam współczucie i wzięli udział w pogrzebie naszego najdroższego synka „Duńcia“ składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

MARTULOWIE.

SUKCES POLSKIEGO LOTNICTWA NA ZAWODACH W BUKARESZCIE.

Warszawa. (PAT.). Udział Polski w zawodach konkursowych samolotów myśliwskich, urządzonych niedawno przez rumuńskie ministerstwo spraw wojskowych, przyniósł nam sukces poważny i cenny.

Oficjalne rezultaty konkursu dotychczas niestety nie są wiadome. Nieoficjalnie wiemy, że samolot polski uzyskał szereg najlepszych wyczynów. Pilotował maszynę kpt. Kossowski, bezspornie najlepszy nasz akrobata powietrzny. Konstruktor maszyn jest inż. Puławski w Warszawie.

Samolot polski wywołał na konkursie wielkie zainteresowanie i stał się przedmiotem podziwu ze strony przedstawicieli państw, biorących udział w konkursie.

LOTNICTWO CYWILNE MIEĆ BĘDZIE SWA RADJOSTACJĘ.

Warszawa. (PAT.). Wczoraj nastąpiło poświęcenie i złożenie kamienia węgielnego pod pierwszą polską radjostację do obsługi lotnictwa cywilnego w pobliżu portu na Śłużewcu.

Minister komunikacji inż. Kühn, mówiąc o znaczeniu radjostacji, zaznaczył, że przyczyni się ona do rozwoju naszego lotnictwa cywilnego i wojskowego. Podobne stacje, jak zaznaczył p. minister, będą również zbudowane w Poznaniu i Katowicach.

KURS PRZEDWOJENNYCH RENT AUSTRJACKICH.

Wiedeń. (PAT.). „N. Wr. Abendblatt“ podaje w sprawie uregulowania przedwojennych długów następujące informacje:

Począwszy od r. 1931 procenty austriackiej i węgierskiej renty złotej będą wynosiły 33 procent pierwotnej wartości kuponów, poezem zwolna osiągną w 1940 roku 40 proc. i w 1955 r. 70 procent. Procenty renty węgierskiej z r. 1910 wynosić będą od 1931 r. 28 proc., poezem stopniowo zwiększą się do 70 proc. w 1955 r. Kupony renty węgierskiej z 1914 r. osiągną w 1955 r. 70 procent, a w 1976 roku 100 procent. Procenty austriackich 4 i pół proc. bonów kasowych osiągną do 1945 roku 100 procent.

OKÓLNIA W SPRAWACH PODATKOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu na zasadzie art. 94 ustawy z dnia 15 lipca 1925 o państwowym podatku przemysłowym, upoważnia Izby skarbowe i Śląski Urząd wojewódzki do umarzania podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od transakcji kasowych wszelkiego rodzaju zbożami, dokonywanych na krajowych giełdach zbożowo-towarowych. Powyższa ulga ma zastosowanie do obrotów osiągniętych począwszy od 1 listopada br. Jednocześnie zostanie ograniczone pobieranie zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, uzyskanego w wymiennej transakcji giełdowej.

Nietykalność traktatów zapewnia pokój europejski.

Manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej.

Paryż. (PAT.). Onegdaj wieczorem francuska Liga patriotów zorganizowała wielką manifestację na rzecz Polski.

Przewodniczył członek Akademii francuskiej znany historyk Madelaine.

Zebrał się tu, oświadczył on, aby zaznaczyć raz jeszcze nasze szczere uczucia przyjaźni dla Polski. Rozpoczyna się obecnie kampania, mająca na celu odciążenie Francji od Polski. Samo istnienie tej kampanii dowodzi, jak wielkie znaczenie ma sojusz francusko-polski. Nie przez sentyment jedynie przyczyniliśmy się do wskrzeszenia Polski, było to dla nas koniecznością dziejową. Głębokie zrozumienie sytuacji pchnęło Francję na drogę okazania poparcia odradzającej się Polsce.

Następnie b. minister Marin, przewodniczący jednej z najpoważniejszych grup parlamentarnych w obecnej Izbie wygłosił dłuższy odczyt.

Z żalem należy zaznaczyć — powiedział on, że niektórzy politycy francuscy są stronnikami polityki ustępstw na rzecz Niemiec, która to polityka doprowadziła do groźnej sytuacji obecnej. Wystarczy poddać się raz jeszcze groźbie szantażu, aby wejść na drogę, która wiedzie do katastrofy. Znam takiego meża stanu — powiedział Marin, — który dnia 31 lipca 1914 zapewniał, że wojna jest niemożliwa i że Niemcy nie popełnią nigdy tego szaleństwa. Tymczasem w dwa dni później rozpoczęło pierwsze działania wojenne. Oby dzisiejsze krótkowidztwo tego samego meża stanu nie doprowadziło nas do nowej katastrofy.

Oświadczenie to wywołało na sali burzliwą manifestację przeciwko obecnemu ministrowi spraw zagranicznych. Długo się słyszeć okrzyki „przez z Briandem“. Przewodniczącemu z trudem udało się przywrócić porządek na sali.

Krajem najbardziej narażonym na niebezpieczeństwo, ciągnął dalej mówca, jest Polska, odwieczna przyjaciółka Francji. Łączą nas z nią stosunki trwające niemal od tysiąca lat. Oprócz tych względów natury sentymentalnej, Francja związana jest z Polską sojuszem. W dniu, kiedy Polska zostanie napadnięta wejdzie w grę honor Francji, której

obowiązkiem jest pospieszyć jej z pomocą. — Wiedzą o tem doskonale po drugiej stronie Renu i dlatego usiłują wszelkimi sposobami rozluźnić węzły łączące Francję z Polską. Znalazły się dzienniki, na których szpaltach ukazują się artykuły poprostu wstrętne.

Wyrazy te wywołały gorące potakiwania wśród publiczności, która w ostrych słowach piętnowała zaprzękanie się Niemcom niektórych dzienników.

Nie uda się jednak tej kampanii — oświadczył w zakończeniu mówca, dopiąć do celu. W chwilach najtrudniejszych bierze we Francję górę zawsze stare poczucie honoru dawnych Gallów, które zmiata tchórzostwo i zdradę i prowadzi Francję po drodze obowiązku.

Następnie przemawiał hr. Aulair, b. ambasador francuski w Londynie, który przypominając dawne hasło rycerstwa polskiego „za naszą i waszą wolność“ — oświadczył, że hasłem Francji w stosunku do Polski powinno być obecnie „za nasze i wasze bezpieczeństwo“.

Na zakończenie przewodniczący zaproponował następującą rezolucję, przyjętą hucznymi oklaskami:

„Patrioci francuscy stwierdzają konieczność utrzymania bezwzględnie nietykalności traktatów, która zapewnia pokój europejski. Przypominają, że Francja przez traktat wersalski i przez kilka późniejszych aktów zobowiązała się bronić Polski przeciwko wszelkim zamachom na jej granice i na jej niepodległość. Postanawiają wreszcie zakomunikować niniejszą rezolucję rządowi w Paryżu i Warszawie dla oświadczenia im życzeń patriotów francuskich, utrzymania nierozdzielności węzłów przyjaźni francusko-polskiej“.

Paryż. (PAT.). Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych Franchin Bonillon zgłosił interpelację co do stanowiska rządu wobec niemal jednomyślniejszej kampanii niemieckiej, zmierzającej do rewizji Traktatu Wersalskiego, a mianowicie do modyfikacji granic sojusznicych Francji, Polski i Belgii, remilitaryzacji Nadrenji i redukcji francuskich sił zbrojnych.

Sprawa sojuszu niemiecko-francuskiego. Odpowiedź Hittlera.

Berlin. (PAT.). „Voelkischer Beobachter“ ogłasza artykuł Hittlera, zawierający odpowiedź na propozycję Herve'go w sprawie militarnego sojuszu między Francją a Niemcami. Hittler zaznacza, że projekt Herve'go w wielu miejscach mógłby stanowić punkt wyjścia dla porozumienia niemiecko-francuskiego, jednakowoż zdecydowany opór Fran-

cji przeciwko rozbrowieniu stoi temu na przeszkodzie.

Berlin. (PAT.). W związku z odpowiedzią Hittlera na propozycję Herve'go, znany przemysłowiec niemiecki Rechberg wystosował nowy telegram do przywódcy ruchu na rodowo-socjalistycznego, w którym prosi go o nieodrzućanie propozycji Herve'go.

Z konferencji rozbrowieniowej.

Rozbrojenie -- w krainie marzeń.

Genewa. (PAT.). Wczoraj rano odbyło się otwarcie VII-ej sesji komisji przygotowawczej konferencji rozbrowieniowej przy udziale przedstawicieli 32 państw.

W obradach m. in. biera udział: lord Cecil (Anglia), Massigli (Francja), hr. Bernsdorff (Niemcy), gen. de Marinis (Włochy), Sato (Japonia), Gibson (St. Zjedn. Ameryki półn.), Litwinow i Lunaczarskij (ZSSR).

Przed otwarciem sesji delegaci z przedstawicielami prasy sprecyzowali stanowisko swoich rządów.

Po otwarciu posiedzenia, komisja wysłała przemówienia inauguracyjne Laudona, który zwrócił uwagę na pomysłne wyniki prac konferencji morskiej w Londynie i wezwał członków komisji, aby nie opuszczały Genewy, dopóki nie zostanie ustalony ostateczny tekst projektu międzynarodowej konwencji w sprawie ograniczenia i zmniejszenia zbrojeń.

Laudon w przemówieniu swoim zaznaczył, iż należy się odzywać od przemówień o rozbrowieniu, które znajduje się obecnie w

= Już w najbliższych dniach =

JADWIGA SMOSARSKA ADAM BRODZISZ — BOGUSŁAW SAMBORSKI — MIECZYSLAW FRENKEL — EUGENIUSZ BODO — KAZIMIERZ JUSTJAN wystąpią w wielkim 100% filmie p. t.

„NA SYBIR”

Wspaniała ilustracja
muzyczna pod dyrekt.
H. Warszawskiego
(WARSA). 45129

krainie marzeń. Chodzi jedynie o ograniczenie i ewentualne zmniejszenie istniejących zbrojeń.

Komisja postanowiła nie rozpoczynać ogólnej dyskusji w tej sprawie.

W komisji zabierali głos hr. Bernsdorff i Litwinow, którzy domagali się szybkiego zakończenia prac komisji, tak, aby od lat planowana pierwsza światowa konferencja w sprawie rozbrojenia, mogła być zwołana w przyszłym roku.

Po przemówieniu Litwinowa, przedstawiciele międzynarodowej prasy opuścili demonstracyjnie hal, w którym zwykle się gromadzą, na znak protestu przeciwko temu, że przewodniczący komisji, wbrew postanowieniom obowiązującego regulaminu, wzbrał się polecić dokonania przekładu na język francuski przemówienia komisarza ludowego Litwinowa, wygłoszonego w języku angielskim.

Akcja ukraińców przeciw Polsce pod protektorem Niemców.

Warszawa. (j. telef.). Stowarzyszenia ukraińskie w Berlinie zwołały onegdaj zebranie protestacyjne. Zebraniu przewodniczył dr. Kuzela, emigrant z Małopolski Wschodniej. Przemawiało kilku ukraińców, którzy wygłosili podburzające przemówienia przeciwko Polsce. Następnie zabrał głos były major armii niemieckiej, a obecnie członek Stahlhelmu, który oświadczył, że

w Niemczech tworzy się w obecnej chwili silna armia i ukraińcy mogą mieć nadzieję, że armia ta wyzwoli Małopolskę Wschodnią z pod jarzma polskiego. Oświadczenia byłego oficera niemieckiego rzucają charakterystyczne światło na łączność, którą utrzymują ukraińskie organizacje wojskowe z armią niemiecką.

O szczegółach wień donosi „Express Powszechny” co następuje: Odbicie wień w kasy nie Landwehry i liczny udział czynnych i nieczynnych oficerów niemieckich

nie pozostawia wątpliwości pod czym protektorem emigracja ukraińska uprawia swoją akcję przeciw Polsce.

Okazję do dbycia wień dał doroczny obchód rocznicy proklamowania państwa ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej. Po powitaniu Niemców, biorących udział w demonstracji antypolskiej, główny mówca organizator i jeden z przywódców U. O. W., Jarry, mówił szeroko o polskich prześladowaniach bezbronnej ludności ukraińskiej „w celu wynarodowienia jej”. Inny mówca przedstawił dzieje wyprawy polskiej przeciw ukraińcom. Z kolei rozmaici mówcy niemieccy usiłowali dolewać oliwy do ognia.

Punktem kulminacyjnym było wystąpienie pewnego majora Stahlhelmu, którym w obłąkańczym przemówieniu dowodził konieczności utworzenia w Niemczech silnej armii, któraby następnie wyzwoliła z pod jarzma Polski „braci ukraińców”. — W tym nastroju uchwalono rezolucję, które między innymi domagała się od Ligi Narodów wysłania do Małopolski Wschodniej ekspedycji śledczej, a od Czerwonego Krzyża lekarzy i korpusu sanitarnego, któryby „uśmierzył cierpienia ludności ukraińskiej”

Tajemnicze zjawiska.

Częstochowa ma niezwykłą sensację.

Warszawa. (j. telef.). Sanacyjny „Kurjer Poranny” donosi z Częstochowy, że mieszkańcy domu nr. 2 przy ul. Waszyngtona od kilku nastu dni doświadczają pod silnym wrażeniem tajemniczych zjawisk, jakie mają miejsce w mieszkaniu ławnika, członka P. P. S. Józefa Dziuby. Oto w noc poprzedzającą pogrzeb ofiar mordu politycznego ławnik i jego rodzina

zostali zbudzeni przez silne trzykrotne dzwonienie,

poczem, kiedy Dziuba z rewolwerem w ręku udał się do drzwi, zobaczył, że są one otwarte.

Na drugą noc powtórzyło się to samo.

Następnej nocy drzwi zamknęto na podwójny zamek, przyczem Dziuba zwrócił uwagę dozorcę domu, aby podwoił czujność. Mimo wszystko

zjawisko powtórzyło się poraz trzeci.

Oto w nocy mimo wykręcenia dzwonka rozległo się trzykrotne dzwonienie i drzwi otwarły się. — Ludność Częstochowy szeroko komentuje te niezwykłe zjawiska, twierdząc, że lidera P. P. S. przesładowają duchy zamordowanych.

Występ lwowskiego oszusta.

„Kontrola” dolarówek. — Naiwność ludzka nie zna granic.

Warszawa. (j. — telef.). Na terenie Zamościa pojawił się oszust, podający się za Stanisława Kamińskiego, który przedstawia się za inspektora Banku Lombardowego Spółdzielczego we Lwowie, objeżdżającego różne miasta rzekomo w celu przeprowadzenia rejestracji posiadaczy dolarówek i dokonania kontroli wygranych i wylosowanych numerów. Przybywszy do Zamościa, oszust zgłosił się do kasyna garnizonowego podoficerów

IX. pułku Legionów. W czasie rozmowy dowodził, że wśród wielu dolarówek będących w obiegu niektóre są już wylosowane, o czym nawet nie wiedzą ich posiadacze. Dodał przytem, że największa premia 40.000 dolarów z roku 1298 nie jest podjęta i według wszelkiego prawdopodobieństwa szczęśliwa ta dolarówka znajduje się w Zamościu. — Podoficerowie podnieceni tą wiadomością złożyli na ręce oszusta 171 dolarówek celem

skontrolowania, czy nie zostały one wylosowane. Rzekomy przedstawiciel Banku Lombardowego zabrał dolarówki do teczki i najspokojniej udał się do hotelu. Po paru godzinach miał wrócić, ale nie pokazał się już więcej. Wkrótce wyszło na jaw, że dopuścił się on oszustwa. O fałszywym rewidencie dolarówek powiadomiono warszawski Urząd śledczy celem podjęcia ewentualnych poszukiwań na terenie Warszawy. Najprawdopodobniej oszust wyjechał z Zamościa do Lwowa.

Mac Donald ustępuje?

Warszawa. (j. — telef.) Z Londynu donoszą, że pogłoski o zamiarach premiera Mac Donalda zrezygnowania z urzędu nie są pozbawione podstaw. Stan zdrowia premiera graniczy z zupełnym wyczerpaniem. Lekarze zalecają mu wycofanie się z życia politycznego na kilka miesięcy. W razie ustąpienia Mac Donalda jedynym jego następcą mógłby być minister spraw zagranicznych Henderson, jeden z niewielu ministrów których prestige wzrósł od czasu objęcia władzy przez rząd robotniczy. Niezależnie od decyzji Mac Donalda pewne jest, że przy następnych wyborach nie on będzie prowadził partję.

Aresztowanie dyrektorów bankowych.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 5 bm. przytrzymano w Stanisławowie na polecenie sędziego śledczego Salomona Bandlera, dyrektora spółdzielni Bank Kredytowy, drugiego dyrektora tej firmy Abrahama Eigenfelda oraz byłego dyrektora Norberta Eckhausa, pod zarzutem dopuszczenia się licznych oszustw na szkodę swych klientów przy sprzedaży premjówek i dolarówek.

UCZESTNICY WIECU CENTROLEWU STANĄ PRZED SĄDEM.

Warszawa. (j. — telef.) Na dzień 19 bm. wyznaczona została rozprawa główna przeciwko uczestnikom wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto 10 osób z art. 123 kod. karnego który przewiduje karę więzienia od 4 do 8 lat za udział w zbiegowisku, którego dopuszczono się przez przeciwdziałanie sile zbrojnej lub napad z użyciem przemocy. Z pośród oskarżonych pięciu pozostaje w areszcie, a mianowicie: Józef Kusiak, Zygmunt Szulman, b. poseł Edmund Chodyński, Marjan Synowiec ki i b. poseł Józef Dziedzielewski. Obaj byli posłowie należą do PPS. Pozostałych pięciu oskarżonych odpowiada z wolnej stopy.

KŁY MAMUTA ZNALEZIONO NA ŚLASKU.

Raciborz. (PAT.). Wydobyto tu niedawno z ziemi dwa duże kły czerwonołosego olbrzymiego słonia (mamuta). Przed kilku dniami znów wydostano z łozyska Odry trzy wielkie zęby trzonowe mamuta. Jest rzeczą prawdopodobną, że w pobliżu znajduje się czaszka, a może nawet cały szkielet tego zwierzęcia. Zależone zęby trzonowe mają po ćwierć m. długości. Zęby umieszczono w muzeum.

ZAKOŃCZENIE KURSU W SZKOLE POLICYJNEJ.

Lwów. (PAT.) Onegdaj odbyło się w Mostach Wielkich uroczyste zakończenie drugiego kursu Szkoły dla szeregowych policji państwowej. Na uroczystość przybył komendant gł. P. P. płk. Maleszewski wojewoda lwowski p. Nakoniecznikow-Klukowski, kom. wojewódzcy p. Grabowski ze Lwowa i p. Hass z Tarnopola.

Kurs ukończyło z dodatnim wynikiem 540 słuchaczy, którzy odradza przydzieleni zostali do służby przeważnie we wschodniej województwach. P. komendant Maleszewski stwierdził znaczne podniesienie się poziomu kursów.

Kino dźwięk. „RAJ” wyświetla dla tych, którzy dotychczas nie widzieli — jeszcze krótki czas — „BIAŁE CIENIE”

5743 Następnym program — bożyszcze kobiet
Ramon Novarro jako Poganin

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wielkie włamanie przy pl. Marjackim

Włamywacze podkopem z kanału dostali się do sklepu mód męskich „Andre”.

(d.) Tej nocy nieznani sprawcy dokonali śmiałego włamania w realności przy pl. Marjackim l. 9, ofiarą ich padł wielki sklep mód męskich pod firmą „Andre”, będący własnością p. Starka. Włamywacze kanałem od koryta Pełtwi pod placem Marjackim weszli pod realność pod l. 9, znajdującą się u wylotu ul. Sobieskiego.

Tu pod sklepem z lampami p. Michała Pischnota (dawniej firma Dittmar) wykopali od kanału podkop, długości ponad dwa metry aż pod podłogę sklepu p. Pischnota. Dostawszy się do wnętrza, wybili otwór w ścianie, dzielącej ten sklep od sklepu „Andre”, szerokości i wysokości ponad pół metra, po-

czem tą drogą weszli do ubikacji sklepowej „Andre”, gdzie wyrządzili wielkie spustoszenie. Cały sklep został gruntownie przeszukany. Wszystkie pudła i skrytki próżne. — Wartości skradzionych przedmiotów narazie nie zdołano ustalić. W każdym razie szkoda jest bardzo wielka.

Włamanie to spostrzeżono dopiero przed godziną 9 rano, gdy sklep został otworzony. Na miejscu zjawili się policja, która prowadzi dochodzenia. Dodać należy, że przed 4 laty tą samą drogą włamywacze dostali się do sklepu Dittmara, poczem podkop ten został gruzem zasypany. Widocznie włamywacze byli o tem dobrze poinformowani.

Dwaj lwowscy włamywacze przed sądem.

Jeden „gra warjata”, a drugi powołuje na alibi swą kochankę.

(KD) Przed Trybunałem karnym pod przewodnictwem r. Będaszewskiego staneli dziś — 26-letni Fryderyk Pompach, elektrotechnik (ul. Źródłana 63) i Jan Prystajko, lat 25, zarobnik z ul. Dekiarta 8. Odpowiadają za zbrodnie kradzieży z włamaniem, popełnioną w nocy z dnia 7. na 8. lipca br. w Żółkwi na szkodę p. Marji Opolskiej. Po wyważeniu drzwi wtargnęli do hurtowni tytoniowej pani O. i zabrali jej większą ilość tytoniu, papierosów, cygar oraz gotówkę w kwocie 195 zł., wyrządzając szkodę na 3983 zł. 40 gr.

Ujęci przez policję zrazu zaprzeczyli, jakoby dokonali tego skoku. Dopiero gdy ich skonfrontowano ze świadkami, którzy rozpoznali w nich osobników, którzy ładowali worki do auta na drodze z Żółkwi do Kulikowa — ostatecznie przyznali się do zarzuczonego im czynu.

Wskazali również miejsce ukrycia skradzionego tytoniu w śmieciach obok stacji kolejowej w Żółkwi, gdzie część owego tytoniu znaleziono. Co do reszty podali, że sprzedali ją nieznanemu blatnikowi.

Śluchani w śledztwie sądowym — odmówili Pompach i Prystajko wszelkich zeznań.

Na dzisiejszej rozprawie przy spisywaniu generaljów, pomiędzy przewodniczącym a osk. Pompachem wywiązał się następujący dialog.

Przew.: Kiedy się urodził oskarżony?

Osk. Pompach: W roku 1920.

Przew.: Ile liczy lat?

Osk.: 26.

Przew.: Wolny czy żonaty?

Osk.: Żona moja umarła przed 15 laty.

Przew.: Czem osk. się trudni?

Osk.: Robię zarówki.

Przew.: Chodził do szkoły, do jakiej i jak długo?

Osk.: Do gimnazjum, nie wiem na której ulicy i ile lat.

Przew.: Jak się nazywa ojciec oskarżonego?

Osk.: Chory.

Przew.: A matka?

Osk.: Manusia...

Przew.: Gdzie osk. mieszka?

Osk.: Na Rzeźnickiej.

Przew.: Pod którym numerem?

Osk.: Tam niema numeru.

Następnie osk. Pompach odmawia dal-

szych zeznań. Natomiast Prystajko dla kontrastu zeznaje. Odmowę zeznań w śledztwie tłumaczy tem, że był wówczas chory. Przeczy, by brał jakiś udział w kradzieży tytoniu, a na alibi swe podaje, że krytyczną noc spędził we Lwowie u swej narzeczonej, Marji Jaśkow.

Dalszy przebieg rozprawy i wyrok podamy jutro. — Oskarża prok. Dr. Mostowski. Bronią adw. Dr. Hecht i r. Zgóralski.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) **WIELKA KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Tramwajem od kawiarni Wiedeńskiej do gł. dworca kolej. jechał Mojżesz Feier z Holeszowa koło Żydaczowa. W czasie tym skradziono mu z kieszeni kamizelki portfel, zawierający 800 zł., 30 dolarów, weksle i różne zapiski.

(d) **KARAMBOL.** Szofer Jakób Heller, zam. przy ul. Kazimierzowskiej 16, kierując autem osobowym, najechał na wóz tramwajowy nr. 129 linii „9”. Wskutek tego wóz tramwajowy doznał znacznego uszkodzenia.

(d) **PRZEBITA NOŻEM.** Na ul. Skarbówkiej powstała między przechodniami awantura. W czasie tejże Helena Dziedzińska, prostytutka, zamieszkała w Zamarstynowie, przebiła nożem w plecy Józefa Bajraka, zam. przy ul. Źródłanej 25. Dziedzińska policja aresztowała.

(d) **KRADZIEŻ W SKLEPIE.** Do sklepu Majera Peschera przy ul. Gródeckiej 51 przyszedł dwaj nieznani osobnicy, celem kupienia tutek. Gdy Pesches chwilowo odwrócił się, osobnicy ci skradli mu z szuflady teczkę, zawierającą stemple i znaczki pocztowe na kwotę ok. 1000 zł. Następnie kupiwszy tutki, wyszli obaj spokojnie na ulicę i zbiegli w nie wiadomym kierunku.

94 GÓRNIKÓW ZGINĘŁO.

Nowy Jork. (PAT) Wedle oficjalnych doniesień, w Athens, w stanie Ohajo, w kopalni Millefield, zginęło 94 górników.

Zamykanie drukarni.

Warszawa. (j. — telef.). Na najbliższym posiedzeniu zarządu Wydziału Przemysłowego w Warszawie zapasć mają decyzje w sprawie drukarni, które w tym tygodniu podane zostały inspekcji. Drukarnia Akademicka w Al. Jerozolimskich ma być unieruchomiona wskutek tego, iż nie ma koncesji. W drukarni „Gazety Warszawskiej” nakazana będzie reperacja i wzmocnienie podłóg oraz przeprowadzenie instalacji elektrycznej. Czy roboty te wymagać będą czasowo unieruchomienia drukarni, o tem zadecyduje zarząd Wydziału Przemysłowego. Drukarnia Lecha przy ulicy Koszykowej ma być unieruchomiona, ponieważ zainstalowano tam linotyp bez uprzedniego zatwierdzenia władz przemysłowych. W ciągu bieżącego tygodnia przewidywana jest wizytacja drukarni „Robotnika”. W Częstochowie komisja zbadała drukarnię Selgata, w której drukowany jest socjalistyczny „Częstochowianin”. Komisja uznała, że drukarnia nie odpowiada przepisom technicznym i sanitarnym, wobec czego zarządziła jej opieczetowanie.

REWIZJA.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj wieczór policja krakowska dokonała rewizji w lokalu Chadecki przy ul. Potockiego. Podczas rewizji zabrano spisy członków partii i korespondencję. Skonfiskowano również ulotki, ponieważ nie był na nich podpisany redaktor odpowiedzialny.

WYSTĄPIŁ Z WYZWOLENIA.

Warszawa. (j. — telef.). Były poseł „Wyzwolenia” okręgu radomskiego, Fr. Kapeliński, zgłosił wystąpienie z „Wyzwolenia”.

WŁAMANIE DO SADU.

Warszawa. (j. — telef.). W Siedlecach dokonano nocy ubiegłej włamania do sadu grodzkiego. Nieznani sprawcy dostali się do sekretariatu przez okno i rozbili kufry. Łupem złodziei padły ważne dokumenty oraz około 100 zł. gotówka i rewolwery, będące dowodami rzeczowymi.

Sprawa bestjałskiego wymordowania rodziny Matesów w Zawidówce.

Stryj, w listopadzie.

(r.) Komisariat policji w Samborze przyaresztował Władysława Lenarda, Władysława Chaję i Szczepana Ożgę ze Sambora jako silnie podejrzanym o bestjałskie wymordowanie w nocy na 12 z. m. rodziny Izaka Matesa w Zawidówce ad Sambor.

Mimo silne poszlaki, Lenard i tow. zaprzeczają stawianym im zarzutom. Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenia. Udało się odnaleźć dwu świadków. Jeden widział sprawców, zdążających do mieszkania Matesów w krytycznym czasie. Drugi świadek dostarczył cennego materiału, który łańcuch śledztwa doskonale uzupełnia.

Blizszych szczegółów, z uwagi na bieg śledztwa, chwilowo podać nie można.

Przymiotnikowe nazwy powiatów.

Ustalenie urzędowych nazw powiatów na podstawie opinii Akademii Umiejętności.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, ustalające urzędowe nazwy powiatów. Jako obowiązujące ustalone zostały w porozumieniu z Akademią Umiejętności przymiotnikowe nazwy powiatów, z wykluczeniem, jak dotychczas, określenia powiatów nazwą miasta powiatowego. Nowe nazwy powiatów częstokroć nie są zgodne z nazwą miasta, w którym znajduje się siedziba starostwa powiatowego, np. powiat nieszawski na starostwo w Aleksandrowie.

Zarządzenie wyszczególnia wszystkie urzędowe nazwy powiatów na terenie całej Rzeczypospolitej.

KINOTEATR
DŹWIĘKOWY
PALACE

W dalszym ciągu cieszący się rekordowym powodzeniem film

„MOJE SŁONECZKO”
Z JANETTA GAYNOR. Aby wszyscy mogli zobaczyć i usłyszeć
słodką Janetę **ZNIŻONE CENY** nastę-
pująco: pierwszy seans od zł. 1— do zł. 3:50. — Zniżki w dnie powszednie
45105 na wszystkie seanse zł. 2—.

W poszukiwaniu zwłok bohaterskiego obrońcy okopów na Woli. Otwarcie grobowca Murawjewa-Wieszatela.

Warszawa (j. — telef.). Jak pisał o tem „Wiek Nowy”, ostatnio pojawiły się w związku z obchodem stulecia powstania listopadowego wersje, jakoby zwłoki bohaterskiego obrońcy Woli, generała Sowińskiego, spoczywały w grobowcu Murawjewa-Wieszatela, a to celem zatarcia śladów po bohaterskim generale polskim. Wobec tych wersji, komitet obchodu po uzyskaniu pozwolenia władz, dokonał wczoraj otwarcia grobowca Murawjewa. Po przebicciu płyty betonowej pod nagrobkiem przedostano się do pieczary, w której znaleziono dobrze zachowaną drewnianą trumnę, przewróconą na bok. Po usu-

nięciu wiórów, którymi trumna była wypełniona, znaleziono w niej poczerwiałe kości. Po epoletach na ramionach szkieletu stwierdzono, że są to zwłoki generała dywizji, a więc Murawjewa. Dalsze poszukiwania w grobowcu nie dały żadnego rezultatu.

Zwłoki Murawjewa w asyście duchownego prawosławnego przeniesiono do przygotowanego poprzednio grobu koło kościoła.

Ponieważ inna wersja głosi, że zwłoki gen. Sowińskiego pogrzebane są pod fundamentami grobowca rodziny Korzeniowskich, komitet obchodowy zbada jeszcze i ten grobowiec w przyszłym tygodniu.

Ucieczka раннего opryszka z szpitala w Drohobyczu.

Drohobycz, w listopadzie.

(Hl) Pisaliśmy przed kilku dniami w „Wiek Nowym” o zamachu samobójczym niebezpiecznego opryszka 24-letniego Iwana Flunta, poszukiwanego listami gończymi za dokonanie szeregu rabunków i włamań w Drohobyczu i okolicy wspólnie z towarzyszami, których był wytrawnym hersztem mimo młodego wieku.

W ostatnich dniach policja wpadła już na trop bandyty, który lada chwila miał wpaść w ich ręce. Ciągła gonitwa i obawa przed aresztowaniem zbrydli widocznie opryszkowi, skoro usiłował popełnić samobójstwo. — W mieszkaniu brata swego w Drohobyczu przyłożył ośmiostrzałowy rewolwer do skroni, usiłując wypalić. W ostatniej chwili brat uderzył go w rękę, rewolwer jednakowoż wypalił, a kula ugodziła Flunta w lewą stopę, raniąc go dość poważnie.

W chwili tej wpadła do mieszkania policja. Przewieziono go do szpitala powszechnego przy ulicy Grunwaldzkiej i umieszczono w ogólnej sali. Stąd po wyzdrowieniu, miał być odstawiony do sądu. Tymczasem na kurytarzu szpitalnym czuwał posterunkowy.

Wczoraj w nocy mimo niezupełnie wygojonej rany, Flunt zbiegł ze szpitala. Mianowicie przyczłapał się do okna, przecisnął się przez kraty, a następnie przez ogród szpitalny wydostał się na ulicę i znikł.

Obecnie policja ma znowu kłopot z odszukaniem zbrodniarza, który w zupełnie nieoczekiwany sposób ulotnił się i znowu na jakiś czas uniknął karzącej ręki sprawiedliwości.

Należy zaznaczyć, że wieść o ucieczce opryszka ze szpitala wywołała żywe komentarze.

Bezpodstawne pogłoski.

Warszawa. (j. — telef.). Agencja „Iskra” na podstawie informacji z miarodajnych źródeł twierdzi z całą stanowczością, że pogłoska, jakoby 15-procentowe dodatki do pensyj urzędników państwowych miały być skasowane z dniem 1 stycznia 1931, jest nieprawdziwa, gdyż podobny projekt wcale nie istnieje.

Kronika bieżąca.

8

LISTOPADA

SOBOTA

rz. kat.: Bogdana;
gr. kat.: 26 Demetryja.

Temperatura w dniu 7 listopada o godz. 8-mej rano: + 5°C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI.

Piątek o 7.30 „Fiolek z Montmartre”, operetka.

Sobota o 7.30 „Fiolek z Montmartre” operetka.

TEATR MAŁY.

Codziennie aż do odwołania, g. 7:30: „Pierwsza pani Selby”, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI”.

(Gmach Domu Narodu — ul. Rutowskiego 22).

Piątek o 7.30 „Dzielný wojak Szwejk”.
Sobota o 7.30 „Dzielný wojak Szwejk”.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, g. 7:30: „Louisiana”, operetka.
Sobota, g. 7:30: „Louisiana”, operetka.

KINOTEATRY.

CHIMERA: Hrabia Cagliostro.
FATAMORGANA: Noce bezsenne, noce szalone.

OAZA: Gehenna pasierbicy.

PAN: Tredowata.

SPLENDIT: Pomszczona obelga.

STYLOWY: Poeta-żebak, oraz Pat i Patachon.

UCIECHA: Zakazana kobieta (V. Schildkraut).

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.

APOLLO: Krew na piasku. (Valentino).

CASINO: Pieśniarz gór.

GRAZYNA: Romans nad Rio Grande.

KOPERNIK: Cztery pióra, oraz Kokosowe orzechy.

LEW: Trojka. (O. Czechowa i Schlettow).

MARYSIENKA: Cztery pióra, oraz Kokosowe orzechy.

PALACE: Moje słoneczko (Janet Gaynor)
PASAZ: Pat i Patachon, jako królowie mody.

RAJ: Białe cienie.

W TEATRZE WIELKIM święci nieprzerwanie sukcesy „Fiolek z Montmartre”. Mnogość efektów i wspaniałość oprawy dekoracyjno-kostjumowej olśniewa widzów, a świetna gra artystów znajduje oddźwięk w hucznych oklaskach.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI jeszcze tylko przez cztery wieczory świetny „Szwejk”, w sobotę święcić będzie jubileusz 50-go przedstawienia.

W TEATRZE MAŁYM dziś i dni następnych wyborna komedia Ervine’a „Pierwsza pani Selby” w świetnym wykonaniu pp. Żbikowskiej, Podborówny, Wiercińskiej, Strzeleckiego, Kierczyńskiego, Palańskiego i Stepowskiego.

NAJBLIŻSZA PREMIERA OPERETKOWA będzie niegrana we Lwowie już od lat wielką piękną operetką Planquette’a „Dzwony z Corneville”, z której próby odbywają się już pod reżyserkim kierunkiem B. Folańskiego. Operetka ta wystawiona będzie na scenie teatru Rozmaitości pod koniec bież. miesiąca.

„AIDA” w zupełnie nowej inscenizacji i w nowej szacie dekoracyjno-kostjumowej wznowiona będzie w teatrze Wielkim w połowie listopada pod batutą E. Massiniego. — Partię Radamesa śpiewać będzie K. Czarniecki, partię Aidę W. Walewska. Tło dekoracyjne wedle szkiców St. Jarockiego. Nową inscenizację „Aidy”, całkowicie odmienną od dotychczas stosowanej na scenach polskich, opracował K. Ułachanow.

„DOROTA ANGERMANN” Hauptmanna ukaże się na scenie teatru Rozmaitości we wtorek 11 bm. Rolę tytułową odtworzą Ewa Kunciewiczówna, obok niej wystąpią p. Chmielewski, Kopczewska, Strachocki, Brodniewicz, Damiński, Bohdańska, Bonacka, Borowska, Wiercińska i Przysławski. Próby z „Doroty Angermann” pod reżyserkim kierunkiem p. Schillera dobiegają końca. Reżyser wystąpi tu po raz pierwszy z eksperymentem nowoczesnego ujęcia tematów skrajnie realistycznych, to też zapowiedź tej nowości literackiej i scenicznej obudziła w szerokich warstwach publiczności lwowskiej żywe zainteresowanie.

OPERETKA MURZYŃSKA „Louisiana” w Nowościach, która zdobyła wstępnym bojem publiczność, gościć będzie we Lwowie jeszcze tylko trzy dni, tj. do niedzieli włącznie.

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI. We wtorek, dnia 11-go listopada 1930 r. o godzinie 17 (5 popołudniu) odbędzie się w Ochronce w Rudzie Uroczysty wieczorek ku uczczeniu 12-tej rocznicy niepodległości. Dochód przeznaczony na sprawienie szkolnego sztandaru. O liczny udział prosimy. Dzieci szkolne z Kochawiny - Rudy.

LWOWSKIE TOW. LEKARSKIE. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 7 listopada o godz. 6 wiecz. w sali Polikliniki, ul. Lindego. 1. Dr. J. Grzędzielski: Przypadki zaniku nerwu wzrokowego po zatruciu spirytusem denaturowanym (pokazy). 2. dr. S. Oberländer: Przypadek ureterocele (pokaz). 3. Dr. L. Węgrzynowski, dr. St. Hornung, dr. Z. Danielski: Sprawozdanie ze zjazdu międzynarodowego Unji przeciwegruźliczej w Oslo.

Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART. Zapowiedziany na czwartek koncert Wacława Kochańskiego z powodu jego chwilowej niedyspozycji przełożony został na sobotę 8 bm. o g. 8 wiecz.

KOMISJA PRZEDSIĘBIORSTW MIEJSKICH ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym inż. Daźwańskiego, zastępcami zaś rr. Towarnickiego i inż. Lisowskiego. Komisja upoważniła prezydenta miasta do wszczęcia kroków w sprawie elektryfikacji gmin podmiejskich i sąsiadujących z nimi powiatów. W sprawie wniosku zgłoszonego na Radzie miejskiej co do odebrania gruntów, na których stoją państwowe zakłady obróbki drzewa, upoważniono pr. Brzozowskiego do

wszczęcia pertraktacji z rządem w sprawie odebrania tych gruntów przed upływem terminu dzierżawy.

KOMISJA TECHNICZNA Rady miejskiej uchwaliła zaciągnąć pożyczkę na budowę 3-piętrowego domu mieszkalnego na ul. Peltewnej. Uchwalono nadto, po dłuższej dyskusji, nie wybierać delegatów do komitetu budowy pomnika Kościuszki.

Z OKAZJI STULECIA POWSTANIA LISTOPADOWEGO wydane zostaną przez Min. poczt i telegrafów ozdobne blankiety telegraficzne dla nadchodzących telegramów, nadające się specjalnie na powinszowania z okazji różnych uroczystości.

Nadawca, zyczący sobie, by telegram jego doręczono adresatowi na ozdobnym blankiecie, winien przy nadaniu telegramu prócz normalnej opłaty taryfowej uiścić dodatkową opłatę w wysokości 10 groszy.

Przyjmowanie i doręczanie telegramów na blankietach ozdobnych odbywać się będzie w czasie od 20 listopada do 31 grudnia 1930 r.

WYSTAWA PAMIATEK POWSTANIA LISTOPADOWEGO. Dnia 10 bm. mija ostateczny termin zgłoszenia eksponatów na Wystawę, urządzaną w Muzeum Przemysłowym przez Komitet 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego, gdyż w dniu tym zamyka się katalog Wystawy i oddaje do druku. PT. posiadacze pamiątek, pragnący wziąć czynny udział w Wystawie, zechcą łaskawie najpóźniej do dnia 10 bm. zgłosić eksponaty na ręce Dra Mieczysława Gębarowicza, kustosza Muzeum Lubomirskich. — **Dr. K. Badecki**, przewodniczący Sekcji Wystawowej.

POLSKIE TOW. FILOZOFICZNE. W sobotę 8 listopada odbędzie się w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu 39-te posiedzenie Sekcji psychologicznej, na którym Dr. Daniela Gromska wygłosi odczyt p. t. „Charakterologia Utitza”.

STOW. ABSOLWENTÓW LW. SZKOŁY HANDLOWEJ T. S. H. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 8 listopada br. o g. 6 pop. w sali Lw. Szk. Handlowej, ul. Franciszkańska 9 z odczytem p. St. Nowakowskiego pt.: O skarbowości.

ZW. PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET we Lwowie urządza kurs gimnastyki rytmicznej pod fachowem kierownictwem p. Polasekowskiej. Godziny popołudniowe dla dzieci, wieczorem dla pań. Zapisy codziennie od 6—8 wieczorem w lokalu Zw., ul. Grodzkich 1, I. p. (tóg Rynku).

LEKCJE RYTMIKI I PLASTYKI, prowadzone metodą Jaque Dalerze'a urządzone staraniem i na dochód Koła Studentek wyższych uczelni we Lwowie, odbywają się w soboty między godz. 5—7 popoł. w sali Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego 7. Opłatę należy składać w godzinach urzędowych Koła Studentek, codziennie między 12—14, ul. św. Mikołaja 4, parter.

NOWA FILJA PORADNI DENTYSTYCZNEJ dla młodzieży szkolnej została uruchomiona z dniem 5 list. w I. państwowym seminarjum nauczycielskiem im. Adama Asnyka we Lwowie, ul. Sakramentek 7, dzięki ofiarności Koła rodzicielskiego szkoły ćwiczeń pod przewodnictwem p. Tomankowej. Koło zakupiło fotel dentystyczny i oddało go do dyspozycji dyrekcji i tem samem umożliwiło kursie wyżej wymienionej filji.

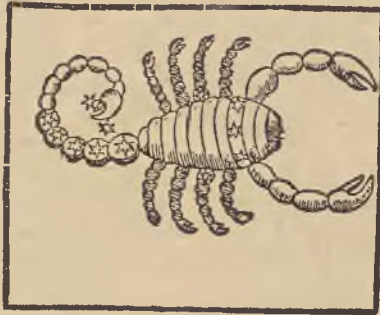
KURS ZABAWKA TWA MIEKKIEGO urządza Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet łącznie z Patronatem Przemysłu Ludowego. Zapisy codziennie w lokalu Związku, ul. Grodzkich 1, I. p., w godzinach 12—1 rano i 6—8 wieczorem.

W ZWIĄZKU Z AKCJĄ PRZECIWSNIEGOWĄ kursować będą w czasie zawięży śnieżnych w okręgu dyrekcji kolejki państw. we Lwowie plugi odśnieżne, które w czasie usuwania zasp śnieżnych odrzucać będą śnieg w bok od osi toru kolejowego na odległość 20 metrów. Podczas kursowania tych plugów ludność okoliczna nie powinna gromadzić się względnie przebywać w okolicy toru kolejowego na odległość 20-tu metrów od toru, gdyż zachodzi niebezpieczeństwo odniesienia obrażeń cielesnych lub zasypania śniegiem.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 8. listopada...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 8 LISTOPADA potrafi przezwyciężyć swe wady.

Moemy to charakter — pełen mileżącej wewnętrznej potęgi, wzrastającej z wiekiem.

Wielka wrażliwość na emanacje psychiczne innych ludzi pozwala mu doskonale orientować się w sytuacjach życiowych. Jego uczucia sympatii i antypatii są silne; potrafi być skrytym pełnym godności i dumy.

Podrażniony — staje się ostrym, sarkastycznym — a nawet może stać się mściwym i zawziętym. W wieku późniejszym przejawia się zainteresowanie mistycyzmem.

Gdy taki człowiek osiągnie pełnię swego rozwoju — wówczas przezwycięża swe wady i staje się jednostką nadzwyczaj wartościową. Z poświęceniem oddaje się swemu zawodowi. Proszony o pomoc jest uczynny — i wogóle cechuje go usposobienie miłośnicze i dobre serce, życzliwość i łaskawość.

Sklonności jego są naogół bardzo humanitarne: chętny jest do świadczenia przyja-

cielskich usług i pocieszania osób, które są udręczone psychicznie lub fizycznie.

Entuzjastyczny zwolennik, wierny przyjaciel, otwarty wróg — posiada bardzo gorące pożądanie, pragnienia, uczucia.

Skoło tylko zachoruje — jego silne poczucie realności życiowej pobudza go do natychmiastowego przeciwdziałania, a niezwykła energia jaka go wypełnia — popycha go do użycia środków drastycznych.

Staje do walki z chorobą, podobnie jak nie cofa się przed każdą walką w życiu. Nie lekceważy swego cierpienia kładzie się do łóżka i stara się wypędzić chorobę z organizmu przy pomocy najsilniejszych środków, jakie są do jego rozporządzenia. Człowiek tego rodzaju nie zna półśrodków.

Jego zdolność odradzania się — zarówno fizycznego jak i duchowego — jest bardzo silna, co zapewnia mu wyzdrowienie i szybkie przyście do siebie po stosunkowo nawet ciężkich cierpieniach.

Na planie zaś duchowym zawsze może nawrócić ze złej drogi i osiągnąć wyżyny rozwoju duchowego.

Ciekawem jest, że stosuje chętnie zabiegi chirurgiczne, gdzie się tylko da. Jego radykalna natura postępuje w życiu w podobny sposób.

DNIA 8 LISTOPADA URODZILI SIĘ:

Viviani, b. premier francuski, Stanley znany podróżnik, Stearns polityk amerykański, Nerva — jeden z rzymskich cesarzy i obecny król syjamski Pradžadhipok.

Jan Starża Dzierżbiecki.

ZABAWĘ DLA MŁODZIEŻY

urządza Komitet kolonji niemirowskiej w niedzielę, 9 bm. od godz. 15 w sali Strzelnicy (ul. Kurkowa 23). W programie — obok zwykłych zabaw — konkursy zręczności i występ artysty-komika. Do wygrania: nowo naryt, zegarki, floberty, aparat fotograficzny, łyżwy itp.

(d) **O KSIAŻKĘ DLA WSL.** Na zakupno książek dla ludu wiejskiego Koło TSL. im. Jeża, urządza Podwieczorek art.-taneczny przy współudziale pierwszorzędnymi sił koncertowo-artystycznych. A więc usłyszymy w części artystycznej znane z licznych koncertów i cenione w świecie muzycznym panie Matyldę Pawińską, pianistkę, i Stefanję Pawińską, celistkę, które zawsze chętnie spieszą dorzucić swoją cegiełkę na cel dobroczynny, a dalej z pośród naszych miłych artystów p. Zofję Barwińską, zaś p. Fontanówna i p. Ruskowską wniosą na salę wiele życia i humoru. — Podwieczorek ten odbędzie się w niedzielę 9 bm. w sali Hotelu George'a, który niewątpliwie zgromadzi wiele publiczności, aby wzbogacić książkę czytelnie wiejskie TSL. Początek o g. 5 popoł. Po części koncertowej dancing.

ZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE

Tow. Walki z Gruźlicą we Lwowie, odbędzie się w sobotę 22 listopada br. w lokalu Polikliniki, Lindego 5, o g. 7'30 wiecz. Wrazie braku kompletu, odbędzie się następne walne zgromadzenie o godz. 8 wiecz. w tym samym lokalu.

STAN ZDROWOTNY WE LWOWIE.

Na posiedzeniu sekcji IV naczelny lekarz Dr. Doliński złożył sprawozdanie ze stanu zdrowotności miasta Lwowa. Jak wynika ze sprawozdania, stan ten jest zadowalający. Jedyne stan płoicy nie zmienił się, przebieg tej choroby jednak jest łagodny, a śmiertelność wynosi zaledwie 1,3 procent. Uchwalono dalej wezwać Magistrat do naprawy urządzeń kąpielowych w szkołach powszechnych.

ODDZIAŁ WIOŚLARSKO-ŻEGLARSKI

LIGI morskiej i rzecznej we Lwowie rozpoczyna z dniem 7 listopada br. Kurs żeglarski. Kurs obejmie 7—8 wykładów po półtorej godziny, które odbywać się będą, poczynając od dnia 7 bm., we wtorki i piątki punktualnie od godz. 18 do 19.30 w gimnazjum im. H. Jordana przy ul. św. Mikołaja 1, 16, II. p. Informacji udziela sekretarjat O. W. Ż., plac Smolki 3, IV. p. w lokalu L. M. i R. w niedzielę, środy i piątki od godziny 19—20.

KOLDRY, materace i pościel po najtańszych cenach poleca firma R. Drzała. Lwów, Chorażczyzna 5, obok Kina „Apollo”. Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 4465

(d) **ATAKI NA POLICJANTÓW i niebezpieczne pogroźki.** Do aresztów policyjnych został oddany Jan Stach, liczący 66 lat, zam. przy ul. Działyskich 5, za opilstwem, nobiecie, niebezpieczne pogroźki pod adresem domowników i czynne trągnięcie się na policjanta. Ten sam los spotkał Kaz. Pelecha, zam. przy ul. Piekarskiej 53. Wmieszał się on w czynności służbowe policjanta, którego również uderzył w pierś. Ponadto wczoraj Aniela Rudnicka, zam. przy ul. Szumlańskich 6 doniosła policji, że niejaki Bron. Tomaszewski, przebawiający obecnie w więzieniu, skierował niebezpieczne pogroźki przeciw jej osobie.

(d) **PRZEBITA NOŻEM.** Niejaki Moses Horoczowski, bez zajęcia i stałego miejsca zam., wczoraj przebił nożem Oleś Tyszak, zam. w Lesienicach pod Lwowem. Horoczowskiego ujęła policja i osadziła w areszcie.

(d) **ZNALEZIONO.** Dnia wczorajszego zdeponowali: post. Blicharski w I. komisariacie przy ul. Jabłonowskich meszt dziecienny, brązowy, znaleziony na pl. Akademickim; post. Sawicki w piątym komisariacie przy ul. Jachowicza legitymację Grzegorza Frucha z Paśówki, znaleziona na ul. św. Annę; zaś Witold Lach (ul. Janowska 8) torebkę damską, zawierającą chusteczkę do nosa, różaniec, broszkę, świadectwa służbowe i 92 gr.

SPRAWY GOSPODARCZE.

OBOWIAZEK LEGALIZACJI WAG W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH. W szeregu pism stołecznych i prowincjonalnych pojawiła się notatka, przedstawiająca w sposób balamutny kwestję obowiązku legalizowania wag w zakładach przemysłowych. Notatka ta może wprowadzić w błąd zainteresowanych, zwłaszcza iż autor notatki powołuje się na rzekomą jej zgodność z opinią Głównego Urzędu Miar i naraził ich na przykre konsekwencje w postaci kar za przekroczenia prawa o miarach. Wobec tego Główny Urząd Miar wyjaśnia, że w zakładach przemysłowych obowiązkowi legalizacji podlegają wszystkie te narzędzia miernicze, które nie tylko są, ale i mogą być zastosowane w celu ustanawiania wartości rzeczy i świadczeń w obrocie publicznym. Obowiązek legalizacji wagi nie zależy zatem od tego, czy waga jest przenośna czy nierzenośna, ale od tego, czy waga ta może być użyta w obrocie publicznym do wyżej wymienionych celów, chociażby zasadniczo używana była w obrocie wewnętrznym.

Od obowiązku legalizacji wolne są zatem tylko te wagi w zakładach przemysłowych, których użycie do ustanawiania wartości rzeczy lub świadczeń w obrocie publicznym jest wykluczone, np. waga automatyczna mie-

dzy płótką a krawalnią w cukrowni. W wypadkach wątpliwych o tem, czy dana waga podlega obowiązkowi legalizacji, orzeka właściwy miejscowy urząd miar, od którego decyzji służy prawo odwołania do właściwego okręgowego urzędu miar. Nieprawdą jest, że urzędy miar interpretują ekstensywnie art. 14 dekretu o miarach, gdyż wykładnia postanowień tego artykułu, przestrzegana przez urzędy miar, jest zgodna z opinią Głównego Urzędu Miar i znalazła potwierdzenie w szeregu wyroków Sądu Najwyższego.

PATRONAT PRZEMYSŁU LUDOWEGO I DOMOWEGO WE LWOWIE urządza we Lwowie i w miastach, oraz wsiach Małopolski Wschodniej krótsze i dłuższe (od 4 tygodni do 6 miesięcy) Kursy przemysłowe, jak: tkactwa, kilimkarstwa, koszykarstwa, białoskórnictwa, garbarstwa, farbiarstwa, koronkarstwa, trygotarstwa, bieliźniarstwa, robót kobiecych itp. Ponadto Patronat organizuje spółdzielnie surowcowe i wytwórczo-handlowe, pośredniczy w organizacji zbytu wyrobów przemysłu ludowego (wystawy, Targi, Bazyry przemysłu ludowego itd.), udziela wszelkich informacji w zakresie produkcji i zbytu. Zgłoszenia przyjmuje biuro przy pl. Smolki 3, pisemnie i ustnie, ewentualnie telefonicznie (tel. 302).

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Wł. Sodom, Jan Biały i Anna Zawala, wszyscy bez zajęcia, za włóczęgostwo; Henryk Strzałkowski, za opilstwo i nieprawne posiadanie broni palnej; Anastazja Pawluk, lat 23 (ul. Miodowa 5) i Olga Wojdyłak, lat 27 (ul. Zaczyszna 6), obie bez zajęcia, przytrzymane w poczekalni głównego dworca kolejowego ze względów sanitarnych; Włodz. Karpiniec, bez zajęcia, za opilstwo i wybicie szyby wystawowej na szkodę Dawida Grunda przy ul. Rutowskiego 16; oraz Michał Bernacki, zamieszkały w Brzechowicach i Maria Warzenia, prostytutka, za awanturę i obopólne pobicie na ul. Krakowskiej.

(d) **KRADZIEŻE.** Policja wczoraj aresztowała: Seńka Józewickiego, stolarza z Zamarstynowa, podejrzanego o kradzież na szkodę Berka Putzera przy ul. Batorego 20; Annę Bereziuk, bez zajęcia, za usiłowaną kradzież kieszonkowa w Rynku; Franciszka Tymyskiego (ul. Lwja 11) i Antoniego Wlizie (ul. Sienkowskich 4), za przywłaszczenie sobie 135 zł. na szkodę Michała Górskiego, zam. przy ul. Kopernika 11; oraz Michała Purskiego, bez zajęcia, zamieszkał w Zamarstynowie, jako podejrzanego o kradzież.

Program radjokonzertów.

PIĄTEK, 7 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs.
12.05 Koncert z płyt gramofonowych (muzyka starofrancuska).
15.50 Lekcja języka francuskiego.
16.15 Koncert z płyt gramofonowych.
16.30 Audycje dla chorych.
17.00 Koncert z płyt gramofonowych.
17.45 Muzyka lekka z Warszawy.
18.45 Rozmaitości.
19.10 Skrzynka pocztowa techniczna.
19.30 Recital śpiew. p. A. Szleminskiej.
20.00 Pogadanka muzyczna.
20.15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz.

o) K. Szymanowski: Veni Creator — wyk. chór, dwie orkiestry i p. St. Korwin Szymanowska, 2) L. Różycki: Poemat symfoniczny „Anelli”, 3) Fr. Chopin: Rondo na dwa fortepiany, 4) K. Szymanowski: Fragmenty z baletu „Harnasie”, 5) K. Sikorski: Druga symfonia. Po koncercie transmisja komunikatów z Warszawy, poczem Lwowska Gazeta Radjowa.

Około godz. 21.30 transmisja przemówienia Ministra Skarbu Matuszewskiego z okazji pożegnania p. Deweya. Koncert z Filharmonji zostanie skrócony.

SOBOTA, 8 LISTOPADA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu z Obs. Astr.
12.05 Koncert z płyt gram. (muz. kamer.).
15.50 Odczyt rządowy.
16.15 Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 Czy są granice poznania przyrody.
17.45 Słuchowisko dla dzieci.
18.15 Odczyt min. Cara.
18.45 Rozmaitości.
19.10 Centr. Tow. Org. Kółek Rolniczych dos wych członków.
19.25 Kwadrans akademicki: 1) Przemówienie rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza Dr. St. Witkowskiego, 2) Produkcje chórów akademickich.

19.45 Komunikat Ligi S. G.
20.00 Felj. pt.: Z tamtej strony oceanu.
20.15 Przegląd polityki zagranicznej.
20.30 Koncert wieczorny: 1) J. S. Bach: Sarabanda et gigue, 2) E. G. Baron: Menuet et bourree, 3) Lasago de Richee: Aria et Rondeau, 4) Jacob Reys: Prelude et contrante, 5) B. St. Bronikowski: Menuet et polonaise, 6) K. Goffertje: a) Capriccio, b) Berceuse, 7) H. Neeman: Phantasie, 8) F. Nowowiejski: a) Mazurek, b) Krakowiak; II. 1) Fr. Suppe: Uwertura do operetki „Izabella”, 2) P. Czajkowski: Canzonetta, 3) L. Dworakowski: Polska „Trebacz”, 4) K. Łada: Kujawiak, 5) Smetana-Petras: Marsz zo pery „Sprzedana narzeczona”

22.00 Felj. pt.: Dyskretne wskazówki.
22.15 Lwowska gazeta radjowa.
22.30 Koncert z płyt gramofonowych.
22.50 Komunikaty z Warszawy.
23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

KRONIKA RADJOWA.

(o) **Rozmaitości lekarskie na fali lwowskiej.** W dążności do ożywienia i urozmaicenia programów, radiostacja lwowska wprowadza nowy typ audycji, tj. 15-minutowe prelekcje, w feljetonowy sposób ujętych, ciekawych i aktualnych wiadomości, dotyczących człowieka zdrowego i chorego, ze szczególnym uwzględnieniem medycyny popularnej. Pierwsza prelekcja nastąpi dnia 19 bm. o godz. 15.50 pt.: „O celach i zadaniach medycyny popularnej i publicystyki lekarskiej”.

Radjo-części, aparaty

najtaniej poleca

44919

Radjolaboratorium Walerjan Drabik

ul. Sykstuska 17, tel. 7-36. Dogodne warunki!

Sport.

UBEZPIECZENIE ZAWODÓW SPORTOWYCH OD NIEPOGODY.

Z Warszawy donoszą, że jedno z Towarzystw ubezpieczeniowych wdrożyło starania o koncesję na ubezpieczenie imprez i zawodów sportowych od nie pogody. Zagranicą podobne ubezpieczenia oddawna już są praktykowane i polegają na zapewnieniu sobie przez organizatorów pewnego odszkodowania, na wypadek gdy impreza urządzona pod gołym niebem ucierpi z powodu nie pogody.

NOWA REJESTRACJA ZAWODNIKÓW NARCIARSKICH

Komisja sportowa PZN. podaje do wiadomości, że w związku z mającą się przygotować nową ewidencją zawodników PZN. K. Sp. unieważnia dotychczas istniejącą ewidencję. Obecnie są w przygotowaniu nowe druki ewidencyjne dla każdego zawodnika z osobna. Kluby obowiązane są bezwzględnie zgłaszać zapotrzebowania na te druki do Komisji Sport. PZN. Kraków, ul. Studencka 27.

Pułkownik Bobkowski pozostaje na stanowisku prezesa P. Z. N. Polski Związek Narciarski komunikuje, iż wobec objęcia obowiązku dyrektora kolei w Krakowie przez prez. PZN., p. inż. Bobkowskiego, zastępstwo prezesa w Warszawie objął p. inż. J. Woy-niewicz. Inż. Bobkowski natomiast częściej pracy prowadzić będzie na miejscu w Krakowie, tam współpracować będzie z Komisją sportową PZN., a do Warszawy na posiedzenia przy-bywać będzie w miarę potrzeby, przypuszczalnie co dwa tygodnie.

Komisja Wydawnicza PZN., Kraków, ul. Studencka 27, przystąpiła już do opracowania kalendarzyka. Uprasza się kluby o szybkie nadsyłanie wprost do Komisji Wydawniczej PZN. swoich uwag i wniosków dotyczących kalendarzyka.

Zarząd Główny PZN. udzielił Klubowi Czarni we Lwowie subwencji w kwocie 200 złotych na odbudowę spalonych przez dywersantów trybun.

Terminy zagranicznych zawodów narciarskich: 29. I. 1931 — 3. II. 31: Międzynarodowe zawody narciarskie jugosłowiańskiego Zw. Narciarskiego w Bled - Bohini.

4. II. — 8. II.: Zawody narciarskie francuskiego Związku narciarskiego w Villard de Lans (Isere).

13. II. — 16. II.: Zawody FIS., organizowane przez niemiecki Związek narciarski w Oberhof.

19. II. — 22. II.: Zawody FIS., biegi zjazdowe urządza angielski klub narciarski w Mürren (Szwajcaria).

29. II. — 1. III.: Norweski Związek narciarski. Bieg płaski na 50 klm. odhędzie się 26. II. lub 2. III.

22. II. — 25. II.: Czechosłowacki Związek narciarski w Ilmenig.

PZN. zamierza obesłać zawody mistrzowskie w Jugosławii, Fiszu w Niemczech, Fiszu w Szwajcarii, i w Czechosłowacji.

TURNIEJ PING - PONGOWY.

Rozgrywany w lokalu Z. R. K. S. „Metal” turniej dla klubów zrzeszonych w Związku Ping-Pongowym zakończył się dnia 3 bm. Na 42 uczestników zakwalifikowało się 8-miu zawodników do finału, między nimi żydowski mistrz w Polsce p. Henryk Kuhl. Przez prawie tydzień trwające walki finalistów, zakończone zostały emocjonującą 5-cio setową partią rozegraną między p. H. Kulem z klubu sportowego „Metal” a p. Ehlichem z Z. K. S. Hasmonca zakończona pewnym zwycięstwem mistrza p. H. Kule w stosunku 3:1. Licznie zebrana publiczność oklaskami wynagrodziła obu zawodników za ładną grę.

Kącik humorystyczny.



Gospodarz domu: — Panie sierżancie! W mojej sypialni siedzi złodziej, na podwórzu jest bójka, a na ulicy, naprzeciw, przejechano jakiegoś człowieka!

Policjant: — No, dobrze, dobrze, ale nie mogę przecież być wszędzie!

OGŁOSZENIE.

...Jest do sprzedania duży buldog dwuletni. Jada wszystko, szczególnie lubi dzieci.

ZA STROME SCHODY!

— Chciałem ten lokal wynająć, ale członkowie klubu, którzy się zgłaszali, oświadczyli, że schody są dla nich zbyt strome
— Cóż to za klub?
— Turystyczny.



Ona (budząc się z omdlenia po katastrofie okrętowej): — Gdzie ja jestem?

On: — Nie mogę pani powiedzieć, bo sam jestem tutaj po raz pierwszy!

PRZED WIECZORKIEM TANECZNYM.

Pani do nowej służącej: Dzisiaj Marysiu, będzie u nas wieczorek tańczący — przypuszczam, że nie zrobisz mi wstydu.

Służąca: Ależ naturalnie, proszę pani. Zrobię wszystko, tylko uprzedzam, że tego „szymiego“ to ja tańczę jeszcze nie nadzwyczajnie.

DZIEKI BOGU!

— Moja żona mówi czterema językami!
— A pan rozumie wszystkie cztery?
— Nie, dzięki Bogu, tylko jeden!

Zapiski.

„LWOWSKIE WIADOMOŚCI MUZYCZNE I LITERACKIE“ z dnia 1-go listopada przynoszą szereg aktualnych i ciekawych artykułów. Setnej rocznicy wyjazdu Szopena z Polski poświęca St. Niewiadomski piękny i rozrzucający artykuł p. t.: „Kubek Polskiej Ziemi“. Redakcja zamieszcza obszerny artykuł o A. Chybińskim (w 50 rocznicę jego urodzin i 25 rocznicę jego pracy naukowej).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1-20
1 „ „ 75 „ w tekście	0-80
1 „ „ 37 „ za tekstem	0-20
Ogłoszenie drobne za słowo	0-10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0-20
„ „ dla poszukujących pracy — słowo	0-05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1-00
„ „ w niedzielę najmniej	1-50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

17 Pieców kaflowych

(HARDTMUTHA) w bardzo dobrym stanie pojedynczo lub razem z powodu wprowadzenia centralnego ogrzewania **DO SPRZEDANIA**. — Informacje udziela **Dr. Taube, ulica Kopernika 3, mezanin**.
Telefony 21—43, 24—19 i 60—82. 45090

BEZPŁATNIE
w dniach 8. i 10. listopada b.r. otrzymają PT. Panowie przy każdym zakupie **BEZPŁATNIE** 1 nożyk do golenia marki franc., P. T. Panie otrzymają 1 mydełko toaletowe
w znan. z tanio- **M. GLANZA** Lwów 5643
ści Perfumerji **Kopernika 22**.
naprz. Pałacu Potockich. **Uwaga na Nr. 22!**

SREBRZENIE zniszczonych przedmiotów — z chińskiego srebra — 5721
wykonuje **WOLF, Sobieskiego 2**
starannie

Nie wyrzucajcie swolch pieniędzy kupując tandetę. Kup w wytwórni
Sypialnie, jadalnie i meble pojedyncze tapicerowane. Tapezary, otomany, bufalki, garnitury klubowe. Salonowe wyroby solidne niepekające na długoterminowe spłaty.
Każdy kupujący ma prawo skorzystać z jednorazowego odnowienia mebli po roku. 45115

Sandker Lwów Zamarynow Lwowska 58. Stolarnia-Tapicernia

LOKALE

POKÓJ kuchnia do wynajęcia, rogatka Łyczakowska. Wiadomość: Fisch, — skład drzewa. 44760

POKÓJ do wynajęcia, dla dwóch panów dobrze sytuowanych. Zyblikiewicza 1. 18, II p., na prawo. — 44301

MIESZKANIA dwa- i jedno-pokojowe, pełny komfort za rocznym czynszem do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, Boczna Dekerta 4. 45070:

POKÓJ na jedną lub dwie osoby wynajmę. Kleparowska 9. 45100:

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią słoneczną, woda, światło, przystanek tramwajowy (suterynny). Norbert Krieg, Janowska 74. 45077:

POKÓJ dwuosobowy, osobne wejście, komfort, telefon. Kochanowskiego 26, III, drzwi 1. 45082:

2 POKOJ umeblovane, łazienka, kuchnia, elektryka gaz, przedpokój. od 1. 12. Listy pod „Bez dzieci“ do Adm. Wieku. 44634

POKÓJ słoneczny, jedno lub dwa osobowy, utrzymanie. Mikołaja nr. 11 A, parter lewy. 44661

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblovany, sympatyczny, niekrepujący. Ulica Lenartowicza 1. 10, lewy parter. 44653

POKÓJ umeblovany z osobnym wejściem, do wynajęcia od 15. II. Snopkowska 37, I. p., drzwi nr. 4 44650

SZUKAM spokojnej intel. współlokatora. Hermanowa, Łackiego 8, I. piętro. 38493

POKÓJ umeblovany dla 2 panów. 15 minut od Techniki, słoneczny, wchód z klatki. Wulka Papińska nr. 42, willa Stacha. 44877

3 POKOJE z kuchnią i 3 razy pokój z kuchnią do wynajęcia od zaraz w Zimnej Wodzie. Listy pod „Mieszkanie słoneczne“ do Adm. Wieku. 44831

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, z ogrodem w Zimnej Wodzie za czynszem miesięcznym zaraz do wynajęcia. — Wiadomość w aptece Oberländera, ulica Piekarska. 43535:

STANOJA do wynajęcia za dwuletnim szynsem — tylko dla bezdzietnych. Gospodarz, Wojciecha 4. 44750

Z KLATKI schodowej pokój umeblovany zaraz do wynajęcia. Gródecka 51 — II. p., drzwi 15. 44897:

BALKONOWY salonik umeblovany, ulica Mikołaja. Wiadomość Apteka pod Św. Mikołajem, róg Zyblikiewicza. 44901

SŁONECZNY pokój do wynajęcia dla urzędniczki lub nauczycielki przy ul. Kordeckiego 12 B. II. p., Pruszyńska, od 3—6. 44892

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią za czynszem miesięcznym wprost od gospodarza. Listy z podaniem warunków pod M. P. do Adm. Wieku. 44830

Z WIKTEM 2 pokoje z osobnymi wchodami — do najęcia dla przyzwyczajonych młodych panów. Sakrament 34, od 3—5 g. 44826

POSZUKUJĘ mieszkania za sprzątaniami u samotnej osoby. Panna pracująca poza domem. Wiadomość: Mikołaja 12, 3 drzwi, parter. 44805

MIESZKANIE trzy pokoje do wynajęcia, komfort. Bandurskiego 6. 44882

POKÓJ umeblovany, dla lekarza, urzędnika (czki) do wynajęcia. Heuliga 8 a 44845

DO odstąpienia lokal frontowy. Lindego 7, pracownia obuwia. 44885

POSZUKUJĘ dużego, elegancko umeblovanego z niekrepującym wejściem, pokoju dla dwóch panów. Listy pod „Pełny komfort“ Adm. Wieku. 45033:

UCZNIA lub uczenicę wzmę na wspólne mieszkanie z całym utrzymaniem Listy pod „Dobra opieka“ Adm. Wieku. 44489

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Wiadomość: Kleparów, Plac Kazimierza Wielkiego nr. 20. 45021:

URZĘDNIK państwowy — bezdzietny, poszukuje pokój z kuchnią lub 2 pokoje w starej kamienicy, za czynszem z góry. Listy pod „Cewu“ Adm. Wieku 45023:

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia, oddzielne wejście. Kleparów, Warszawska 64. 45024:

CENTRUM, elegancki pokój, ewent. dwa, frontowy słoneczny, telefon, fortepian, osobne wejście, do brzo sytuowanemu wynajmę. Dr. Birnbaurowa ul. Brajerowska 15, I. piętro, tel. 32-97. 45032:

ZA POŻYCZENIE 2,000 zł. dam bezpłatnie mieszkanie 1 pokój i kuchnia na Persenkowski koło młyna, — także do wynajęcia pokój i kuchnia za czynszem rocznym lub pół rocznym. Wiadomość na miejscu Pokój do śniadań p. Mazura. 45034

CZTERO POKOJOWE mieszkanie komfort, górna Zielona, do wynajęcia. — Czynsz miesięczny. Informacje Plac Dąbrowskiego nr. 8, gospodarz, od 8—11. 45037

MIESZKANIE, stancja dla dwóch izbowa, rogatka Łyczakowska, czynsz półroczny, zaraz wynajmie — Krzywczycza 5 A. Leimanowicz, przy tramwaju. 44995:

POKÓJ umeblovany, frontowy, bardzo czysty i ciepły od 1. grudnia do wynajęcia. Chodkiewicza 7 — I. p., boczna Potockiego, obok Techniki, od 10—5 g. 45009:

POKÓJ umeblovany, dla solidnej pani do wynajęcia. Ossolińskich nr. 11 — 7-me schody, drzwi 53; 44997:

ABSOLWENT, poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem, z utrzymaniem, przy intel. rodzinie. Listy pod „Absolwent“ Adm. Wieku. 44998

DO WYNAJĘCIA od zaraz dwa pokoje na biuro w śródmieściu. Listy pod „Biuro“ Adm. Wieku 45012

DUŻY narożny lokal sklepowy do wynajęcia. Łyczakowska 18, u właściciela, I. piętro. 44986

POKÓJ umeblovany, osobne wejście, z utrzymaniem ewentualnie bez, wynajmę zamożnemu panu. Bałki 7, II. p., drzwi środkowe. 45122:

UCZEŃ gimnazjalny lub uczennica z zamożniejszego domu znajdują pomieszczenie i prawdziwie rodzicielską opiekę u inteligentnej, dyskretnie wdowej. Fortepian w domu. Listy pod „Leona Sapiehy“ do Wic. ku. 45121

POKÓJ frontowy, częściowo utrzymanie. Zyblikiewicza 22, parter. 45113:

Z KLATKI schodowej pokój na biuro. Akademicka 1, 24, I. p. na prawo — 45112:

MIESZKANIE przy samotnej starszej osobie do wynajęcia dla samotnych. Józefa 4, parter. 45111:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Jlków Jan, Brzechowice 205. 45028:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Tusch Izak. 45036:

KOMUNIKAT.

**Płyty gramofonowe po niższej cenie,
BO TYLKO 4 ZŁ. ZA SZTUKĘ**

5747

otrzymać może każdy tylko we firmie „UNIwersal“ Lwów, Jagiellońska 20. — Najnowsze przeboje, najbogatszy repertuar (3000 szt. najrozmaitszych nowości na składzie). — Płyty angielskie oryginalne „Columbia“ po 6 zł. za sztukę. — Ostatni przebieg sezonu po niskich cenach. — **Oryginalne eufony wallzkowe „Columbia“ pierwszorzędnej jakości** na specjalnie dogodnych warunkach — dostarcza firma

„UNIwersal“ Lwów
Jagiellońska 20. Telefon 74-80.

Dr. Emil DAWIDOWICZ

ord. od 11-12 i 3-5, ul. ZIMOROWICZA 5. Leczenie prądem falowym cierpień przewodu pokarmowego, systemu nerwow. i chorób kobiecych. 45804

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ord. od
Szpitala powsz. 12-6
pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 5698

LEKARZ DENTYSTA Dr. Klara Griffłowa

ord. w chor. jamy ustnej i zębów, Kraszewskie-
go 11, I. p., tel. 35-03, w godz. 9-1 i 3-6. 5746

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elw. kliniki der-
matol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, brodawek diatermią, lampą kw. 44390

SPECJALISTA chorób nosa, gardła i uszu

Dr. J. NEUMANN
ul. Fredry 7. POWRÓCIŁ i przyjmuje jak przedtem.

MEBLE NA RATY! Nabywać można w zna-
nej i solidnej firmie
Münzer, Rejtana 4. Tel. 67-91.

Wolne posady

UCZNIA z dobrej rodziny
przyjme na praktykę. Dą-
browski, jubiler, pl. Aka-
demicki 3. 44638

POTRZEBNY sługa tylko
z referencjami. Firma
Proń, Koperska 10. 44856

DOBRA kucharkę z dobre-
mi poleceniami, poszukuje
od 15. listopada. Zgłosze-
nia do 11 rano, ul. 29-go
listopada 1. 100. 44853

POSZUKUJE panienkę do
nauki abażurów. Lachmann
Piekarska 1. 44852

UCZNIA do lakierni i
dwóch do ślusarni, przy-
jmuje fabryka mebli żel. —
Lwów, Terejarska 10 (bo-
czna Kleparowskiej). 44829

POTRZEBNA od 15. listo-
pada kucharka i pokojowa
tylko z dobrymi poleceniami
mi. Kochanowskiego 1. 60,
od 1-4. 44828

PANIENKA — z francu-
skim i niemieckimi do po-
mozy przeciw gimnazjal-
nej potrzebną zaraz; Zy-
blikiewicza 27 II. p. pra-
wo. 44923

POTRZEBNA rutynowana,
pierwszorzędna sklepowa.
Zgłoszenia Kazimierz Lin-
tner, Lwów, Rynek nr. 9;
44873

POSZUKUJE czeladnika
szewskiego. Kostka, Bato-
rówka, Bogatka Janowska,
45110;

ZASTĘPCA na Lwów i oko-
licę do sprzedaży artykułu
technicznego — światowej
marki poszukiwany. Pi-
semne oferty osób usto-
sunkowanych do urzędów i
instytucji składać do Ge-
neralnej Ekspedycji Ogło-
szeń Lwów, Legionów 1 —
pod „Fabryka“ 45108;

10 ZŁ. DZIENNE. — Po-
ważne przedsiębiorstwo
Przemysłu Krajowego po-
szukuje Pań i Panów do
lekkiej piśmiennicy pracy
domowej. Gdynia Port —
skrytka poczt. 4. 5742

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego.
dobro samodzielnie
gotującej, dobrze poleco-
nej do małej rodziny po-
szukuje od 15. XI. Zgłosz.
Wagilewicz 3, II. p. na
prawo od 3-5 pop. 45128;

PANNY lub pana — zdol-
nej buchalterki poszukuje.
Admin. Wiek pod „Ma-
szynistka“. 45126

PRZYJME pannę do nauki
manicure i ondulacji na
korzystnych warunkach. —
Posada zapewniona. Kan-
torowa, Boimów 6, II. p.
45125;

DOBRA służąca do wszyst-
kiego poszukiwana. Zyb-
likiewicza 33, I. piętro, na
lewo. 45119;

INŻ. FROM. Kursy kie-
rowców samochodowych i
motocyklowych — Lwów,
Lelewela 3. Specjalne u-
rządzenia szkolne. Przy-
jęcie i porównanie. 45090

SZKOŁA St. Palszewskie-
go, przyjmie młode panie
z odpowiednim exterior
na bezpłatną naukę do ze-
spółu tanecznego „Girls“.
Informacje w niedzielę,
środy i piątki, od 5 do 8
w sali Stow. „Gwiazda“
Franciszkańska 7. 44666

INŻ. FROM, prowadzi wie-
le kursów samochodowych
i Polsec. Prawo jazdy nie
wystarcza do utrzymania
posady. Wymagany jest
dyplom kursów znanych
wszędzie przez właścicieli
samochodów. Lwów, Lele-
wela 3 przy Akademickiej
43091

STAŁA EGZYSTENCJA. —
Poszukujemy zdolnych za-
stępów do sprzedaży po-
żyteczki budowlanej, dolarów
i premijówek, na raty
na bardzo dogodnych wa-
runkach. Płacimy najwyż-
szą prowizję, którą zalic-
kujemy. Zgłoszenia Pow-
szeczna Unia Kredytowa,
Lwów, Sykstuska 8. 44340

PANNA potrzebna — do
chłopczyka z drugiej kła-
sy, znająca początki gry
fortepianowej. Zgłoszenia
do Administracji pod „Ste-
fuś“. 44960

POTRZEBNY dobry czela-
dnik szewski do warszta-
tu na dobrą robotę umie-
jący reperacje; Stary Ry-
nek 7, sklep. 44913

CHŁOPIEC do magazynu
od 14-16 lat potrzebuje.
Zgłoszenia „Spart“ Lwów,
Kościełski 8. 44945

DLA Niemiec oraz pierw-
szorzędnych rutynowanych
freblanek, ma posady Biu-
ro Marji Rechter, Lwów,
Chmielowskiego 9, telefon
60-24. 44990;

POWAŻNA fabryka arty-
kułów spożywczych, przy-
jmuje natychmiast Intel.
energiczną, wynowną (za-
bra prezenca panny (pa-
nia) do reklamy sklepo-
wej. Pierwszeństwo po-
sada kandydatki z prakty-
ką sklepową. Posada stała.
Zgłoszenia z ofertą między
godz. 2-4, Verschleisser —
Pasaż Hausmana 1, pierw-
sze piętro. 44991;

FRYZJERSKI zdolny po-
mócnik potrzebny zaraz. —
Zwerdling, Bajki nr. 20;
45089;

SZEWSKIEGO czeladnika
poszukuje na mieszaną ro-
botę. Na Bajkach 4. 45079;

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
z gotowaniem — zostanie
przyjęta. Żółkiewska 11 —
dentysta. 45073;

CZELADNIKA na repera-
cji i chłopca z początkami
poszukuje. Pracownia obu-
wia Traugutta 17. 45076;

RESTAURACJA J. Mossa
pl. Halicki 10, w Hali (ar-
gowej), poszukuje służącą
do kuchni z dobrymi świa-
dectwami. 45078

POSZUKUJE się bardzo
dobrej samodzielnej ku-
charki oraz pokojowej zo-
szyłem, obydwie z bardzo
dobrymi poleceniami. Zgła-
szać się można między 2-4
Sykstuska 37, II. piętro,
na lewo. 45061;

POSZUKUJE panny z po-
czatkami manicure i ondu-
lacji. Fryzjer Kostynowicz
Sapiehy 29. 45048;

KSIĘGARNIA Bodeka ul.
Batorego 16, przyjmie na-
tychmiast chłopca. 45049;

CHŁOPCA do damskiego
fryzjerstwa przyjmuje. Ulica
Sienkiewicza nr. 5, Skulski
45055;

GORSECIARKA rutynowa-
na, zostanie przyjęta. Wy-
twórnia Janowska nr. 26;
45056;

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
z gotowaniem, tylko z do-
brymi poleceniami, zaraz
poszukiwana. Zgłoszenia —
Akerman, Leona Sapiehy
nr. 69, III. p. I. schody.
45083;

CHŁOPCA do nauki ku-
śnierskiej poszukuje. Pra-
cownia futer Krynickiego,
Sienkiewicza 11. 45064;

SOLICYTATORA obeznan-
ego z ordynacją egzekucyj-
ną i mogącego interwenio-
wać przy egzekucjach i li-
cytacjach na prowincji —
poszukuje przedsiębiorstwo
przemysłowe. Oferty z po-
daaniem warunków i przed-
stawieniem dowodów uzdol-
nienia (odpisy świadectw
dotychczasowej praktyki),
należy kierować pod „So-
licytator“ do Biura ogło-
szeń Buchstaba, Jagielloń-
ska 7. 45072

POSZUKUJE podręczną. —
Krawczyń Zapałowska ul.
Wąska 8 parter (początek
Łyczakowa). 44994;

POTRZEBNA lepsza słu-
żąca do wszystkiego. Wyma-
gano świadectwa i pole-
cenia. Zgłaszać się godz.
2-4, ul. Listopada 44 A,
Professor Geisler. 44999

SŁUŻĄCE z gotowaniem,
praniem, poszukuje Ko-
scher, Japońska 8, I. p. —
boczna Głębokiej. 45018;

NATYCHMIAST zostanie
przyjęty chłopiec do po-
stępu biurowych w wieku
najwyżej lat 17. Zgłosze-
nia Verschleisser, Pasaż
Hausmana 1, pierwsze pię-
tro, między 2-4. 45020;

PRAKTYKANT do maga-
zynu obuwa zostanie przy-
jęty. „Orno“ Gródecka 69;
45023

AGENTKA, roznościelka
spożywczych artykułów po
prywatnych mieszkaniach z
kuchnią, dostanie posadę.
Cukiernia Michotek, Ry-
nek 21. 45025

DOCHODZĄCA z wiktum
do 2 osób potrzebną. Ulica
Głęboka 14, schody 4, pię-
tro 2, drzwi 30. 45026;

LEPSZA służąca do wszy-
stkiego potrzebna. Lelew-
la 2, m. 7. 45035;

Matężstwa

PANNA, lat 20, izraelitka
wyjdzie zamaż za izraelitę;
wojskowi mają pierwszeń-
stwo. Listy M. E. Admin.
Wiek. 45047;

SPOJNICZKI do dobrze
prosperującego przedsię-
biorstwa handlowego we
Lwowie, poszukuje w celu
matr. intel. przystojny ka-
waler, lat 35, z wkładem
3,000 dol. Listy do Adm.
Wiek. pod „585“. 45002

DLA BRATANICY, panny
przystojnej, posażnej, po-
szukuje męża na wyższym
stanowisku. Listy Admin.
Wiek. pod „Muzykalna“
44862

ZNAJDZIE dobrego męża
osoba do lat 30 z posi-
giem. Listy Admin. Wiek.
pod „Rzemieślnik 27 lat“
45006;

STARZA pani z lepszych
sfor, pragnie poznać ele-
gantkiego pana w celu
matr. Listy pod „Babskie
lato“ Adm. Wiek. 45063;

Korespondencje

ŁASKAWA ofertę przy-
jmuje. Oczekuje listu na
poste restante Lwów, Głó-
wna poczta do soboty pod
„Ognisko domowe“. 44985;

Posad poszukują

FRYZJER męski, rz. kat.,
lat 28, intel., obecnie kie-
rownictwo lub posadę; —
miejscowość obojętna, od-
raz. Informacje: Słowa-
ckiego 6, Borycka. 44636

OSOBA starsza, intel. go-
spodarna, zna dobrze ku-
chnię, szycie bielizny, wiek-
skie gospodarstwo, po-
żąda zajęcia od 15. listo-
pada. Listy Adm. Wiek.
pod „Jadwiga“. 44663

BUCHALTERKA, pisząca
na maszynie, długoletnia
praktyka, pierwszorzędne
referencje, poszukuje odpo-
wiedniej posady ewent. po
południówce. Listy Admin.
Wiek. pod „Bilanistka“.
44678

ENERGICZNA gospodyni,
lat 32, obecnie zarząd go-
spodarstwa we dworze lub
na plebanję. Listy pod
„Gospodyni G. I.“ Admin.
Wiek. 44811

INTELIGENTNA panienka
szuka posady jakiegol-
wiek. Kurpielówna po-
ste - restanto Sanok. 5696

MĘDZY SŁUSZARZ z pro-
wincji, wysłużony przy
wojsku, szuka posady do
ślusarstwa, samochodów.
Listy pod „Słusarz“ Admin.
Wiek. 44908

WDOWA po prow. kier.
szkoły, lat 35, z pięcio-
letnim synkiem, poszukuje
posady na małej plebanji
lub u samotnych osób. —
Jestem łagodnego uspo-
sobienia, sympatyczna, osz-
czędna, lubię czystość. Ła-
skawie zgłoszenia Lwów —
Jawowiec 6, dom p. Kró-
likowskiego, Alina Richter
Matonoka. 44886

ZAWODOWY ślusarz po-
szukuje posady za pomo-
cownika do szofera do hra-
biego lub firmy. Listy do
Wiek. pod „Zawód“ 44933

LEPSZA osoba, lat 38 —
dobrze gotuje, szuka po-
sady za gospodyni. Ulica
Rzeźbiarska 4, Antonina.
44993

JAKIEJKOLWIEK pracy
umysłowej, poszukuje 19-
letni absolwent gimnazjal-
ny. Pisze na maszynie. —
ładne ręczne pismo. Dobry
polonista, włada również
językiem niemieckim i
ruskim. Warunki skromne.
Listy pod „Konieczność“
Adm. Wiek. 45005;

ZDOLNA krawczyńna posu-
kuje szycia w domach
prywatnych. Zgłoszenia —
Kasztelańska 1. 11 A. II.
p., Zielńska. 45019;

POSZUKUJE pracy kra-
wieckiej po domach albo
w pracowni. Listy Admin.
Wiek. pod „Wdowa“
45027;

PIERWSZORZĘDNY kel-
ner, bufetowiec, poszukuje
pracę we Lwowie lub na
prowincji, kawaler. Listy
pod „Bufetowiec“ Admin.
Wiek. 45007;

KRAWCZYNI, poszukuje
szycia po domach przywa-
tnych. Wiadomość: Plac
Marjański 7, u portjera —
Dobańska. 45014;

DOBRA kucharka — oraz
gospodyni do dworów, szu-
ka posady. Kordeckiego 42,
Lwów, 1-sze drzwi na le-
wo, Lwów. 45030;

ABSOLWENT Państw. Szko-
ły Zawodowej, długoletni
były kierownik dużego za-
kładu przemysłowego, do-
bry kalkulant i admini-
strator, uczciwy, sumienny
i pracowity, dobry organi-
zator Towarzystw oświate-
wych i kółek amatorskich
poszukuje pracy jako kie-
rownika, inkasenta, maga-
zyniera lub urzędnika biu-
rowego. Za pomoc w wy-
szukaniu nagrodzę. Listy
pod „Kalkulacja“ do Adm.
Wiek. 44987

PRZERWAŁEM studia z
braku środków material-
nych. Poszukuję jakiegol-
wiek posady biurowej za
skromnym wynagrodzeniem
Listy pod „Po maturze“
Adm. Wiek. 45093

KUCHARKA poszukuje po-
sady do wszystkiego w lep-
szym domu. Listy Admin.
Wiek. pod A. R. 45038;

DLA intel. chłopca z pro-
wincji poszukuję miejsca
w sklepie spożywczym, —
możliwie z utrzymaniem.
Haas, Rudki. 45063

LEPSZA osoba poszukuje
posady jako dochodząca do
gotowania, zajmie się ca-
łym domem. Listy Admin.
Wiek. pod O. Z. K. 45045;

Kupno-Sprzedaż

PIECYK gazowy, nadają-
cy się do biura sprzedam
lub zamienię na kuchnie-
kę westfalską. Zgłoszenia:
Bystron, Fredry 6. 45080;

KORONKI klocekowe, ha-
fity szwajcarskie w wiel-
kim wyborze najtaniej —
Piepes, Boimów 7. 45075;

„MAJA“ ogromny wybór
poczek, rękawiczek i
trykotaży tanio! Pilsud-
skiego 27. 45074

FIAT 502 — 5-ciu osobowy
do sprzedania, Wiadomość
ul. Ponickiego 21. Przy-
stank autobus 4. 45071

DO SPRZEDAŻI II. p.
kamienica nowa, solidnie
budowana, pełny komfort,
czynsz roczny 12,500 zł. na
dobrych warunkach. Wia-
domość u gospodarza, Bo-
czna Dekerta 4. 45069;

ODBIORNIK 8-lampowy,
ramowe anteny, załączenie
kontakt elektr., głośnik
angielski, komplet — wy-
łącza Lwów, odbiera całą
Europę — z powodu wyin-
dzu okazuje do sprzeda-
nia. Wiadomość Neuber-
ger, Zielna 3, sklep. 45067;

FORTEPIAN „Schmida“,
niezwykle dobry ton sprze-
dan tanio. Koperska 26,
Skłaniński. 44958

PIECYK szamotowy „Ko-
smos“ tanio sprzedam.
Zamarystynów, Iłkiewicz
ur. 16. 45118

NUTY używane szkoły i
ćwiczenia kupuje Brand-
ler, Batorego 26. 45123;

SPRZEDAM dom I piętr.
do ukończenia — Janowska.
Wiadomość Teresy 16, Ru-
bala. 45101

ZCUBY

TADŁUSZ JANICKI unie-

ważnia książkę wojskową P. K. U. Lwów. 44817

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów, miasto, Inż. Janusz Pannepka. 44654

BERKO PUCER unieważnia skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Lwów. 44773

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Tekla Horst. 44988

NAUKA**Pisanie na Maszynach**

różnych systemów — pod stałym kierunkiem nauczycielki w szkole

„ÉCOLE RÉFORME” ul. Piłsudskiego 14.

MOTRYCZ Teodor, rocznik 1896 z Niedźwiedziej pow. Drohobycz, — unieważnia skradzioną książeczkę wojskową. 5681

ZAGINAŁ WILCZUR — szczupła budowa, sierść wilcza, wabi się „Debor”; Zgłoszenia za wynagrodzeniem Tomaszek, Kętrzyńskiego 22. 44944

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Lwów, Jocher Antoni. 44654

4-GO listopada koło Św. Anny (godz. wpół do 10) zgubiono 3 świadectwa. — Odda Marji Ostrowskiej, Bajki 24. 44850

UNIEWAŻNIAM skradziono weksle z podpisami — Mojżesz Fajer, Mokryna Kraucuk, Dmytro Onysków, Mikołaj Sęków i Paździerski z Holeszowa, poczta Butniki, prócz tego metrykę i inne dokumenty. 45038

JELIZIORO Zdzisław student III. roku med. U. J. K. we Lwowie, unieważnia zgubiony indeks. 45040

KAFKĘ oswobodzą oddać za wynagrodzeniem 15 zł. Wronowska 10, II. p. 45081

NAUKA

FORTEPIAN do ewiezeń wynajmuje na godzinę. — Zamojskiego 9, I. p. 44841

„ÉCOLE FRANCAISE” — Batorego 34. Od 5. listopada nowe kursy języków: francuskiego, angielskiego, niemieckiego, włoskiego. Opłata wynosi 10 zł. mies. 44696

SZKOŁA PISANIA na maszynach, jedyna przez Kuratorium zatwierdzona Michalska, Lwów, Sykstuska 30. Przyjmuje przepisywanie, powielanie. 43873

NAJSTARSZA koncesyjona wana szkoła kroju, modelowania i szycia „Stefania”. — Przyjmuje wpisy. Szaszkiewicza 6. 44926

NIEMIECKIEGO, wyucza szybko, gruntownie, magister gormantystyki, konwersacja, korespondencja, — przygotowanie do matury. Listy pod „Perfekt” do Adm. Wiek. 45039

MATEMATYKĘ i fizykę wyucza. Listy do Adm. pod „Matematyk”. 45114

INTELIG. panienka z maturą, znająca muzykę poszukuje lekcji z 1, 2, 3 kl. norm. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Jana”. 45120

„ÉCOLE FRANCAISE” — Batorego 34. Kompletnie wyuczenie buchalterji w 4 miesiącach. Pół miejsce ograniczone. Tamże stenografia — oraz maszyny, różnych systemów. 44695

DYPLOMOWANA nauczycielka wyucza łatwą metodą francuskiego, niemieckiego, uczy konwersacji, — pomaga w nauce szkolnej, oraz przygotowuje do matury z tych języków, Diagosa 37, II. p. 44975

PRZYJMUJE na praktyczny kurs kroju i szycia oraz bieliźniarstwo. „Jolanda”, Staszica 8. 44816

WYDZIERŻAWIE — sprzedam lub przyjmę spółniaka do prosperującego sklepu. Mały wkład zabezpieczony. Szumliński, Złoczów Gliniańska 72. 5694

POSZUKUJE POZYCZKI 30,000 zł. za procent dam udział ewent. przyjmę jako spółnika. Listy Adm. Wiek. pod „30,000”. 44652

LEKARZ — A. Jungfer DENTYSTA (vis a vis Kopytkowego). Ord. w chor. zębów i jamy ustnej. Ceny przystępne. Warunki dogodne. Uwaga! Na Błonie 2. 5685

POSZUKUJE POZYCZKĘ 50,000 zł. za procent dam udział ewent. przyjmę jako spółnika. Listy Adm. Wiek. pod „30,000”. 44652

PRACOWNIA trykotarska, Koła Polek, Lwów, ulica Sokola 1, wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony kamizelek, żakietów, — garsonów oraz wyrabia skarpetki, podrabia pończochy i podnosi oczka. 44458

SAMOCHODY osobowe po znizonych cenach na służby, wycieczki itp., jakoteż dziennie zamawiać można: „Lumen” pl. Marjański 4, telefon 26-90. 43792

STROJENIE i naprawę fortepianów — przyjmuje Smutny Chmielewskiego 5 Telefon 15-98. 44585

NAPRAWIA ŚNIEGOWCE KALOSZE BUCIki z gumowymi spodami **Parowa Wulkanizacja Gum** Lwów, MICHAŁA 8. (boczna ul. Kościuszki) tel. 48-52 5632

PIEKARNIA o dwóch piecach ze sklepem i mieszkaniem, z wyrobioną klientelą, w większym mieście Małopolski, z powodów rodzinnych do wydzierżawienia. Listy Adm. Wiek. pod „Dobry interes”. 45016

ARKUSZ trafikowy — do wydzierżawienia — mogę przystąpić z kapitałem do spółki. Informacje: Aron, Kuszewicza 2. 45031

Wytwórnia gorsetów Janowska 26 wykonuje wszelkie roboty w zakresie gorseciarstwa wchodzące po cenach konkurencyjnych. 44730

PAJACE dekoracyjno — lalki oraz dziecinne, wyrobiam i mam gotowe. Poduszki oprawiam. Plac Marjański 5, III. p., tel. 45-77 44249

Dobry interes przynoszący stale poważny zysk zaraz do zrobienia. Wkład potrzebny od 3 do 5 tysięcy złotych. Zgłoszenia tylko pisemne do Gen. Eks. Ogł. Legionów 1. pod „Interes 5”. 44794

JADŁODAJNI, mleczarni, sklepu we Lwowie poszukuję. Botiuk, Złoczów. Kościuszki 9. 5719

DO WYNAJĘCIA boksy, garaż Połockiego 48. Oferty Warszawa, Ujazdowska 18, Łęcki. 5723

PRZEBROBIENIE łóżek, — materaców wraz z dezynfekcją, fabryka ZAKS. — Lindego 6, tel. 79-99. 44726

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czns słabości. Sobieskiego 30 — parter. 44307

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozorczyni wskaże. 44306

W BANKACH Zastawniczych zastawiono kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zęgar mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 44980

ARKUSZ trafikowy poszukuję. Süßman, Lwów, ul. Ormiańska 14. 45050

GRAFOLGINI — LESI- NIORĘ przyjmuje od 9-18 ul. Słoneczna 21/II. GANEK. 44915

GARNITURY sportowe — (sweter, beret, szal) wykonuje Trykotarnia, Lindego 9. 44286

KUFRY szafkowe, pudła na kapelusze, worki na pościel, poleca Barasz pl. Bernardyński 2. 44978

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuję panie. Gródecka nr. 49, I. p. 44634

6 ŻŁ. aksamitne kapelusze 3 przeróbka, — Modniarka Krasieckich 16. 44668

KTO chciałby wyjechać za wodę na eksploatację niewykorzystanych terenów. Listy pod „Woda” Adm. Wiek. 44843

MATERACE na raty, 3 poduszki 30 zł., włosienne 75. Wkłady druciane 28, 30 zł. połowe tapicerowane 24. — Fabryka ZAKS, Lindego 6, tel. 79-99. 44725

MASZYNY do pisania, rachowania, powielania, — sprzedaje, wypożycza: Kolesza, Sykstuska 10. 44742

FIRANKI, portjery, dywany, chodniki, najtaniej, Kizales, Margulies, ulica Sykstuska 18. 5428

OKAZJA! Piękne futro konie, kolnierzy skanki, tanio do nabycia. Potockiego 42 I. p. 44670

PIANINO krzyżowe Röslera, tanio sprzedam. Ul. Kampiana nr. 15, dozorca wskaże. 44810

PIANINO koncertowe — czarne Schweighofera — sprzedaje Kubessa, Rynek 9 44809

PIANINO i fortepian wypożyczy w dobre ręce M. Marecki, Batorego 7 (brama na wprost ul. Fredry) od 5-7. 44487

KAMIENICA III. piętrowa, 6 pokoi kuchnia komfort wolne, początek Listopada. Dom piętrowy nowy 6 pokoi 2 kuchnie, — komfort, wkład 3000 dolarów. Dom piętrowy 12 ubikacji, 300 sążni ogrodu — 3,500 dolarów. Parcele w różnych dzielnicach miasta sprzedaje Skomorowski, Chorażczyzna 27. 44763

AUTO można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 5672

SPRZEDAM 1/8 część kamienicy z mieszkaniem i dobrym sklepem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Interes”. 44934

REALNOŚĆ blisko śródmieścia i tramwaju, dom piętrowy, 4 pokoje, parter 3 pokoje, ofi cyny o kilku nabikach, ogród kwiatowy, sad, 130 sążni i parcele budowlana 430 sążni, 86 metr. frontu, sprzedaje okazynie FORTUNA, ul. Friedrichów 8. 45000

ODKURZACZ elektryczny, i radio odbiornik 4 lampy w sprzedam. Listy Adm. Wiek. pod „Tanie”. 45044

BRZYTWY z gwarancją

po zł. 8, 10, 12, 15 i 14 poleca LEONARD WANKE, Lwów, Krakowska 16. Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytwy i nielowania. 5744

GRAMOFON szafkowy — amerykański, odpowiedni dla prowincjonalnych restauracji, kawiarń, pensjonatów itp. z płytami śpiewaków światowej sławy — muzycznymi i monologami okazynie do sprzedania; Sapiehy 53, I. p., drzwi na lewo, godzina 13-15. 45006

KUPNO-SPRZEDAŻ FIRANKI, Portjery, według wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjański 5, I. piętro. 5566

AUTOMAT muzyczny okazynie do sprzedania. Restauracja pl. Akademicki 1. 41644

JAMNIKI szejcieta — sprzedam. Ul. Halicka 12, I. p. 44836

SZATKOWNICE krajowe i tyrolskie. Rentschner, ul. Legionów 37. 45095

KUPIE pianino w bardzo dobrym stanie. Listy pod „Pianino” Adm. Wiek. 45042

URZĄDZENIE ze sklepu spożywczego lub cukierni, kupię. Süßman, Ormiańska 14. 45053

DUŻE biurko sprzedam. — Ul. Piotra 9, I. p. 45054

OBRAZY, dywany, książki, sprzedam. Listy Adm. Wiek. pod „Ars”. 44933

WANNY trwałe cynkowe, balje, kołyskowe fotele — poleca w wielkim wyborze Wajciech Zajac Ossolińskich 14. 44131

KUPIE kamieniczkę nową czynszową lub willę, wkład 4,000 dolarów. Listy Adm. Wiek. pod „Marek”. 44377

WIOLONCZELA 4/4 ręcznej roboty, sprzedaje zaraz za cenę zł. 170, Puchala, ul. Marcina 11. 44238

SYPIALNIA jasionowa za raz okazynie do sprzedania. Pijarów 48, parter, na lewo. 44827

KUPIE za gotówkę kamienie komfortową w mieście do 15 tysięcy dolarów Oferty pod „Udowodnione oprocentowanie” do Adm. Wiek. 45087

OKAZYJNIE do sprzedania czarna sukienka materiałna i jedwabna oraz płaszcz i mundurki — na 8-letnią dziewczynkę. Lenartowicza nr. 7, Kozowa. 45092

PRZED rogatką Zieloną sprzedam parcele. Spłata ratami. Obertyńska nr. 8, m. 6. 44378

PARCELA 115 sążni bardzo pięknie i korzystnie położona tanio na spłatę do sprzedania. Wiadomość: — Katz, Jałowice. 44787

„PIEROŻNIK”, przyrząd do robienia pierogów pat. nr. 1806 sprzedaje hurtownie Rentschner, Legjonów 37. 42805

PARCELA tanio do sprzedania 100 sążni koło stacji Zimna Woda. Mieczysław Wiński, Zimna Woda — Osieczyna. 44651

LAMPY naftowo-żarowe, i linoleum 2X3 okazynie do sprzedania. Ogłądać między 3 a 5 — dozorca wskaże. Kurkowa 20. 44842

REALNOŚĆ I. p. nowa 2x3 p. kuchnia, 2x2 p. kuchnia, duży ogród. — Bank 30,000 zł. sprzedam lub zamienię na realność na prowincji. Listy „Okolica Listopada” do Wiek. 44933

SPRZEDAM okazynie stołik mahoniowy, lustro, obrazy. Wiadomość z grzeszności ul. Piłsudskiego 19 sklep tytoniowy Hanser. 44916

ELEGANCKA kurtka męska prawie nowa do sprzedania. Supińskiego 10/II, drzwi 6, oglądać 3-5. 44961

DRZEWA owocowe, róże porzeczek, maliny, bzy, — morwy, morele sprzedaje szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowska. 44971

SKLEP galanterijny zaraz do sprzedania; Zielona 15 44942

SPRZEDAM kuchnię wiejską lub zamienię za piec szamotowy. Pindus, Droga Wulecka 29. 45003

Łóżkapolecia najtaniej **Kazimierz Skibiński** Lwów, KOPERNIKA 4. Telef. 51-10. 45104

OKAZYJNIE sprzedam — kompletną radio stację odbiorczą marki Philips, mało używaną, wyłączającą stację lwowską, Lwów, Na Błonie 5, Koszary. 45011

DO sprzedania kamienica stara w Kleparowie, dwa pokoje wolne, bardzo tanio; Lipkowa, Wulecka 27 44939

KASE oryginalną Wertheim i kilka samowarów rosyjskich sprzedaje okazynie firma Artur Bartosz, skład porcelany, szkła itp. Kopernika 2, telef. 75-5. 45010

NOWE futro karakulowe do sprzedania, 2,250 zł. — Wiadomość p. Starucha — Kopernika 29. 45086

SUKNIE ZA DARMO!

Z powodu zupełnej likwidacji oddziału sukien — sprzedajemy suknie wełn. i jedwabne prawie za bezcen. — Korzystajcie z okazji. 5750
MAGAZYN MANNERA — LWÓW, SYKSTUSKA 2

Podróż największego samolotu lądowego.



(x) Największy samolot lądowy „G. 38” wylądował onegdaj na krótko w Rzymie w czasie swego lotu okrężnego dookoła Europy.

Rycina nasza przedstawia kabinę pasażerską samolotu na lotnisku w Rzymie. Na powitanie samolotu przybyli: włoski minister lotnictwa Galbo (piąty z lewej strony) i niemiecki poseł w Rzymie V. Schubert (czwarty z lewej strony).

SPECJALNA MASZYNA
 GREPLUJE 43556
 PRZERABIA I POKRYWA KOŁDRY I MATERACE
Fabryka Pościeli LWÓW — KORALNICKA 1. 6.

PIECE ŻELAZNE
 POLECA 5573
KAROL PASZANDA
 LWÓW, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

MEBLE różnego rodzaju najkorzystniej na-
 być można u znanej firmy 5527
„Doroteum” SAPIEHY 34. DŁGODNE
 Telef. 15-01. **WARUNKI**



**NIE MA BEZROBOCIA,
 WYSOKIE DOCHODY
 BEZ KAPITAŁU PEWNE**
 Zastępy do pokupnego artykułu
 na raty — poszukiwani. Zgłoszenia
 kierować pod „Egzystencja” do
 kow. Rekl. Międzyn. Rudolf Mosse
 Traków, Zyblikiewicza 16. 5748
 K

LOKALE

ŚLICZNY pokój z utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Kochanowskiego 31, piętro, najchętniej małżeństwu. — 45066;

ELEGANCKI pokój z osobnym wejściem z klatki schodowej, frontowy, z balkonem, dla zamożnego pana od zaraz do wynajęcia. — Potockiego 4, III. piętro, 2-4 godz. 45065;

POKÓJ na 2 g. dziennie, zaraz do wynajęcia. Listy pod „Wygodne” do Adm: Wieku. 45085;

POKÓJ umeblowany, dla pań, panów, małżeństwa — zaraz do wynajęcia. Ulica Potockiego 58, wiadomość u dozorczy. 45068;

WYNAJME pokój, kuchnia nym, słoneczne, 5 minut do tramwaju Listopada, kto pożycz mi 3,000 złotych. Lenartowicza 7, Koza. — 45091;

STANCJA do wynajęcia i pokój kawalerski, osobne wejście z balkonem. Sopotkowska 38. 45057;

ZIMNA WODA obok stacji pokój, kuchnia, sklep, kuchnia i pokój do wynajęcia. Wiadomość: Fryzjer, Leona Sapiehy 81. 45059;

PIĘKNY frontowy pokój umeblowany, pokój dla dwóch osób do wynajęcia. Kielecka 14, między g. 11-4 drzwi 10, I. p. 45060;

POSZUKUJE małego pokoiku umeblowanego. Łaskawe listy z podaniem warunków pod „Technik” do Adm. Wieku. 45041;

GARAŻ na dwa auta na-tychmiast do wynajęcia obok Techniki. Ul. Nowy Świat 6. 45043;

DAM kobiecie mieszkanie, za małą pracę. — Willa „Skiz” Jałowice, Lwów. 45044;

POKÓJ umeblowany, wejście wprost od klatki schodowej, dla zamożnego pana natychmiast do najęcia. Piłsudskiego 27, II. piętro na prawo. 45051;

POKÓJ wspólny dla intel. panny do wynajęcia. Ulica Ossolińskich 13, oficyjny — II. p., drzwi nr. 5. 45052;

3 POKOJE, kuchnia, komfort, bardzo słoneczne, — I. piętro, zaraz do wynajęcia oraz pokoje nieumeblowane, wchód osobny. Henina 8 A. 45013;

4 SŁONECZNE pokoje, — kuchnia, pokój służbowy, komfort, do wynajęcia — bez odstępnego. Listy pod „Własna Strzecha 300” do Adm. Wieku. 45017;

1 POKÓJ (stancja) — za dwuletnim czynszem do wynajęcia od gospodarza. Listy pod „I. piętro” do Adm. Wieku. 44989;

POSZUKUJE czystego i słonecznego pokoju przy intel. rodzinie, chętnie z obiadam. Listy do Adm: Wieku pod „Stala lokatorka”. 45008

Chorzy uzyskają zdrowie

pijąc znane ze swej skuteczności
ZIOŁA lecznicze Dra BREYERA

działające nadzwyczajnie w chorobach:
 piersiowych, reumatyzmie, żołądkowo-kiszkowych, nerwowych, padaczce, blednicy, nerwowych i pęcherzowych, kobiecych, sercowych, wątroby i przy nadmiernej otyłości.

Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym albo w wytwórni

„POLHERBA” Ska z o. o.
 Skrytka 48.
KRAKÓW — PODGÓRZE.

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo w wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie”. 4802

Węgiel górnośl. 3 zł. 85 gr.

w workach plombowanych po 50 kg. — z dostawą do domu. Dostarcza każdą ilość **BIURO OPAŁOWE**
 ulica Mochnackiego 20, telef. 87-41. 5593
Jakość pierwszorzędną. Dostawa natychmiastowa.

„Marka światowej sławy”
 znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
 przez powagi lekarskie zalecany.



Tysiące podziękowań! Ostrożnie się przed naśladowicielami!
 Dlatego żądać należy wszędzie tylko **PUDRU HAYA**

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
 Główny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz, LWÓW
 Kazimierzowska 31. — Kołtataja 12.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
 L. M. 177.321/30/W. III. Lwów, d. 4. listopada 1930.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych (wanny i tusze) w łaźni w miejskich budynkach mieszkalnych przy ul. Arciszewskiego.

Druki ofertowe można nabyć po cenie 4- zł. od egzemplarza w Wydziale III. Magistratu III p. drzwi Nr. 115, gdzie Kierownictwo budowy udziela wszelkich informacji w godz. od 12 do 13-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w wysokości 5% sumy oferowanej. Oferty należy składać do dnia 17. listopada 1930 r. godz. 12-tej, poczem nastąpi otwarcie ofert. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót, ewentualnie unieważnienie przetargu.

Wiceprezydent król. stoł. m. Lwowa
Inż. KOLBUSZOWSKI w. r.

5691